Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

r 32 (8123) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek 10 lutego 1977 r. Nakład: 135.369 A Cena 50 gr

Obradująca ostatnio w orcie gdańskim Konferen- a Samorządu Robotnicze- o poświęcona była ocenie ników pracy roku u- iegłego, oraz zatwierdze- u zadań przeładunkowych inwestycyjnych na rok 977. Zaplanowano przeła- owanie 25 milionów ton ożnych towarów — wzro- ą przeładunki rudy i pa- w płynnych, zmniejszą ę natomiast zboża i drew- . Prowadzone będą także race inwestycyjne, budo- a bazy rudy i wyposaże- e istniejących baz węgla paliw w Porcie Północ- ym.

NA ZDJĘCIU: przeła- unki w Porcie Północnym.

CAF — Ukiejewski — telefoto

Nowe zadania młodzieży pracującej

E. Gierek na krajowej naradzie aktywu robotniczego ZSMP

WARSZAWA (PAP) — „Przodowanie w realizacji programu PZPR — patriotycznym obowiązkiem młodego pokolenia Polaków" — taką dewizą programową kieruje się w swej działalności Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, takie też było hasło krajowej narady aktywu robotniczego ZSMP, która odbyła się 9 bm. w Zakładach Mechanicznych im. M. Nowotki w Warszawie.

Na obrady przybył serdecznie witany przez jej uczestników, I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — EDWARD GIEREK.

W spotkaniu blisko 500 przodujących reprezentantów młodzieży pracującej uczestniczyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: **Edward Babiuch, Stefan Olszowski, Jerzy Łukaszewicz, Alojzy Karkoszka, Zdzisław Żandarowski i Zdzisław Kurowski.**

Krajowa narada aktywu robotniczego ZSMP pozwoliła skonkretyzować najważniejsze kierunki i sposoby wydatnego zwiększenia udziału młodzieży zatrudnionej we wszystkich dziedzinach naszej gospodarki w realizacji programu wszechstronnego społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Obszernie omówił te sprawy przewodniczący ZG ZSMP — **Krzysztof Trębaczkiewicz.**

REFERAT PRZEWODNICZĄCEGO ZG ZSMP

Charakteryzując w referacie udział młodzieży pracującej w realizacji zadań postawionych przez V Plenum KC PZPR mówca przypomniał m.in.: powołanie 1,5 tys. nowych brygad wysokiej jakości, wydobycie dodatkowych ton węgla, wzrost udziału młodzieży w ogólnonarodowej zbiórce złomu, organizowanie tzw. dyrektorskich niedziel i młodzieżowych zmian, które przyniosły w efekcie ponadplanową produkcję towarów rynkowych i eksportowych. Bezpośrednio po V Plenum KC PZPR, we wszystkich ogniwach Związku podjęto dyskusję nad możliwościami zwiększenia wkładu młodych w realizację ogólnonarodowych zamierzeń. Zrodził się ruch podejmowania indywidualnych zobowiązań na rzecz poprawy jakości produkcji, zmniejszenia zużycia deficytowych materiałów paliw i energii, lepszego wykorzystania czasu pracy. Przykładem nowych inicjatyw stał się zapoczątkowany w woj. gdańskim i elbląskim turniej młodych mistrzów organizacji. Można bowiem tą drogą wyzwolić duże rezerwy — indywidualizując zadania stojące przed młodymi pracownikami, przeciwdziałając złej organizacji produkcji i nie zawsze zadowalającej dyscyplinie pracy.

W referacie podkreślono znaczne, wychowawcze i ekonomiczne rezultaty młodzieżowych turniejów — mistrzów gospodarności i mistrzów techniki, które przyniosły w ub.r. efekty obliczane na ponad 10 mld zł. Jednocześnie zwrócono uwagę na występujące jeszcze przejawy niedbalstwa, marnotrawstwa, zadowalania się przeciętnością. Ogniwa ZSMP nie zawsze potrafią skutecznie przeciwdziałać wysokiej fluktuacji młodych kadr, zbyt częstym jeszcze przypadkom niezgodnego z kwalifikacjami zatrudniania młodzieży, a także uporać się z trudnymi zagadnieniami adaptacji społeczno-zawodowej.

Problemy te określają krąg najważniejszych zadań, wszystkich ogniw ZSMP, których wykonywaniu towarzyszyć powinna troska o kształtowanie pozytywnych, emocjonalnych więzi młodego pracownika z zakładem i całą załogą, jego dumy zawodowej i poczucia współodpowiedzialności. Nader istotną rolę mają tu do spełnienia przedstawiciele średniego dozoru technicznego, mistrzowie i brygadziści oraz codzienna pomoc ogniw partyjnych, związkowych, aktywu robotniczego.

Wiele miejsca mówca poświęcił dorobkowi i nowym zadaniom w dziedzinie młodzieżowych patronatów w przemyśle i budownictwie mieszkaniowym. Dotychczasowe doświadczenia, m. in. przy budowie huty „Katowice", kopalń miedzi, elektrowni „Dolna Odra" i „Kozienice" wykazuje, że podstawowym patronackim zadaniem jest obecnie kompletowanie wysoko kwalifikowanych załóg, które zapewnią terminowe dochodzenie nowych obiektów przemysłowych do pełnych zdolności produkcyjnych. Chodzi również o ukierunkowywanie uwagi młodzieży pracującej na sprawy związane z

Ciąg dalszy na str. 2

I sekretarz KC PZPR przyjął A. Berdychowskiego

WARSZAWA (PAP) — 9 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR **Edward Gierek** przyjął płk dypl. **Aleksandra Berdychowskiego**, dowódcę VI zmiany Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie i jego zastępcę, ppłk mgr **Kazimierza Grymina**, którzy powrócili do kraju.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Obrony Narodowej, gen. armii Wojciech Jaruzelski. Obecny był wiceminister Obrony Narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego WP, gen. broni Włodzimierz Sawczuk.

W toku bezpośredniej rozmowy płk A. Berdychowski zameldował I sekretarzowi KC PZPR — Edwardowi Gierkowi o wykonaniu przez powierzoną mu jednostkę odpowiedzialnych zadań w trudnej i skomplikowanej sytuacji wojskowo-politycznej na Bliskim Wschodzie.

I sekretarz KC PZPR przekazał płk Berdychowskiemu i ppłk Gryminowi podziękowanie dla wszystkich żołnierzy VI zmiany PWJS, którzy godnie reprezentowali naród polski w pokojowej misji poza granicami kraju.

Od 4 do 24 kwietnia br. „Dni Radzieckiej Nauki i Techniki"

WARSZAWA (PAP) — Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów — **Piotra Jaroszewicza** odbyło się 9 bm. inauguracyjne posiedzenie Komitetu Honorowego „Dni Radzieckiej Nauki i Techniki" Zostaną one zorganizowane w Polsce w okresie od 4 do 24 kwietnia br., z okazji XXX rocznicy podpisania umowy o współpracy naukowo-technicznej pomiędzy PRL i ZSRR.

W skład Komitetu Honorowego, któremu przewodniczy premier — **Piotr Jaroszewicz** wchodzą przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych, resortów, PAN oraz organizacji naukowo-technicznych i społecznych.

Na pierwszym posiedzeniu Komitet Honorowy zaznajomił się i zaaprobował założenia programowo - organizacyjne „Dni". Zgodnie z tymi założeniami idea przewodnia i głównym celem „Dni" jest dalsze pogłębienie i rozszerzenie polsko-radzieckiej współpracy w dziedzinie nauki i techniki, popularyzacja w społeczeństwie polskim osiągnięć naukowych i technicznych ZSRR, a także zaznajomienie specjalistów polskich z wybranymi problemami nauki i techniki radzieckiej, zwłaszcza w tych dziedzinach, które są preferowane w programie rozwoju nauki i techniki polskiej na lata 1976—1980.

„Dni" organizowane będą przy współudziale TPP-R, NOT i zainteresowanych resortów w miastach wojewódzkich i innych ważniejszych ośrodkach nauki i techniki, instytutach naukowych i wyższych uczelniach, współdziałających z odpowiednimi instytucjami w Związku Radzieckim.

Komitet Honorowy zaaprobował dotychczasowy stan przygotowań do „Dni Radzieckiej Nauki i Techniki". Ustalono, że inauguracja „Dni" odbędzie się 4 kwietnia br. w Warszawie.

wiadomości dnia

Zakończenie wizyty min. Emila Wojtaszka w CSRS

PRAGA — 9 bm. na zakończenie wizyty w Czechosłowacji ministra Spraw Zagranicznych PRL Emila Wojtaszka, opublikowany został wspólny komunikat, informujący o rozmowach przeprowadzonych z ministrem Spraw Zagranicznych CSRS, Bohuslavem Chnloupkiem.

Rozmowy przebiegały w przyjacielskiej, serdecznej atmosferze i potwierdziły pełną zgodność poglądów i stanowisk we wszystkich omawianych sprawach.

Min. Emil Wojtaszek zaprosił ministra Spraw Zagranicznych CSRS Bohuslava Chnloupka do złożenia przyjacielskiej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między ZSRR i Hiszpanią

MOSKWA — Rządy Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Hiszpanii postanowiły nawiązać z dniem 9 lutego 1977 roku stosunki dyplomatyczne między obydwoma krajami oraz wymienić przedstawicieli dyplomatycznych w randze ambasadorów.

Narada rasistów

LONDYN — Z Salisbury donoszą, że „premier" samozwańczego rządu białych rasistów w Rodezji, Ian Smith odleciał we wtorek do Kapsztadu, gdzie ma się spotkać z szefem rasistowskiego reżimu południowoafrykańskiego Johannesem Vorsterem. Oficjalny rzecznik rodezyjski podał, że rozmowy I. Smitha z J. Vorsterem będą poświęcone „sytuacji w południowej części Afryki".

Manifestacja przed Białym Domem

WASZYNGTON — Przed Białym Domem w Waszyngtonie odbyła się masowa manifestacja pod hasłami pokoju, rozbrojenia i przyjaźni między narodami. Wzięli w niej udział mieszkańcy Nowego Jorku, Waszyngtonu, Filadelfii oraz Seattle'u reprezentujący tamtejsze filie organizacji „Kobiety w walce o pokój".

Manewry wojskowe Bundeswehry

BONN — Na poligonie NATO w Grafenwehr (w Bawarii) odbywają się manewry wojskowe Bundeswehry. Jak podaje biuletyn prasowy Ministerstwa Obrony RFN, uczestniczy w nich wiele tysięcy żołnierzy i oficerów, przeszło 700 czołgów, transporterów opancerzonych, dział samobieżnych i samochodów wojskowych.

Odzyskanie skradzionych obrazów Rubensa

PARYŻ — Policji francuskiej udało się odzyskać 7 z 14 obrazów Rubensa, skradzionych w grudniu ub. r. w Cannes. Trzech przestępców, aresztowanych w związku z kradzieżą stanie przed sądem francuskim.

Przyspieszyć tempo budownictwa mieszkaniowego

Jednym z naczelnych tegorocznych zadań gospodarczych jest przyspieszenie realizacji programu mieszkaniowego, którego celem jest zapewnienie samodzielnego mieszkania każdej rodzinie. Jak już informowaliśmy plan mieszkaniowy Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa wzrasta o 9 procent w stosunku do ub. roku. Zakłada się wybudowanie ogółem 8.700 mieszkań, czyli o 800 więcej niż w 1976 roku. Podstawowym warunkiem uzyskania tych efektów jest rytmiczna praca na budowach od pierwszych dni roku.

Co zatem słychać w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych i w zakładach produkcji prefabrykatów oraz jak przebiegają roboty w warunkach zimy?

W zasadzie realizacja zadań jest pomyślna. W styczniu zmontowano liczne obiekty (łącznie 12 procent rocznego planu rzeczowego) oraz posadowiono budynki na 580 mieszkań. Natomiast w prefabrykatach plan roczny został wykonany w 8,3 proc., co oznacza wyprodukowanie dodatkowo elementów na prawie 50 mieszkań. Bardzo dobre rezultaty uzyskała zarówno załoga fabryki domów w BIAŁYMSTOKU, jak też zakładów w HAJNÓWCE i ŁOMŻY.

W tej chwili prace trwają na budowie kilku tysięcy mieszkań. Pomyślna realizacja zadań wynika z dobrze przygotowanego na okres zimy frontu robót, o czym świadczy wysoki stopień obiektów ogrzanych.

Aczkolwiek zaawansowanie rocznego planu mieszkaniowego w robotach kontynuowanych jest dobre, to jednak dość słabe są wyniki rzeczowe. W styczniu przekazano tylko 144 mieszkania. Szczególnie niepokoi sytuacja w ŁOMŻY i SUWAŁKACH, gdzie jest bardzo niskie zaawansowanie stanów zerowych (w Łomży — 9 proc., a w Suwałkach — zaledwie 3 procent).

Wynikają stąd bardzo pilne obowiązki dla załóg Łomżyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego i augustowskiego „Pojezierza". Istnieje konieczność przyspieszenia robót przy posadowianiu nowych obiektów mieszkalnych oraz przyspieszenia ich montażu i robót wykończeniowych. Potrzeby w tych miastach są ogromne — trzeba więc utrzymać wysokie tempo uzyskane w minionym roku.

(rk)

Apel uczestników krajowej narady

My, uczestnicy krajowej narady aktywu robotniczego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, po wysłuchaniu wystąpienia I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, towarzysza EDWARDA GIERKA oraz przedyskutowaniu zadań wynikających z uchwał V Plenum KC PZPR wzywamy wszystkich członków naszej organizacji, całą polską młodzież do:

- przodowania w pracy, nauce i służbie wojskowej; aktywnego udziału w pomnażaniu siły i dorobku naszej socjalistycznej Ojczyzny;
- podejmowania inicjatyw na rzecz zwiększania wysokojakościowej produkcji na zaopatrzenie rynku wewnętrznego i na eksport, na rzecz zwiększenia budownictwa mieszkaniowego i wyposażenia mieszkań, rozwoju produkcji żywności i środków produkcji rolnej;
- upowszechniania nowoczesnej myśli i kultury technicznej, pełnego wykorzystania nowych technologii, lepszej organizacji produkcji i zarządzania — jako warunków wysokiej jakości pracy;
- zdecydowanej walki z przejawami życiowego minimalizmu i przeciętności, egoistycznego stosunku do pracy i mienia społecznego; z występującymi jeszcze zjawiskami z marginesu naszego życia — bezdusznością, przejawami kłótliwości i łapownictwa, alkoholizmem i pasożytniczym trybem życia;
- kształtowania socjalistycznej świadomości, umiejętności klasowej oceny zjawisk społecznych i właściwego na nie reagowania zgodnie z socjalistycznymi normami moralnymi — umacniania socjalistycznych stosunków międzyludzkich, społecznej dyscypliny oraz praworządności;
- zacieśniania braterskich więzów i współpracy z młodzieżą krajów socjalistycznych, z młodzieżą radziecką i jej leninowskim Komsomołem; godnego uczczenia 60 rocznicy zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Młodzież polska jest i zawsze będzie z partią. Program, który wytyczyła i realizuje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest naszym programem. Nie pozwolimy nikomu lekceważyć i podważać dorobku, który pod przewodnictwem PZPR — osiągnięty został pracą całego narodu.

Zrobimy wszystko, aby na II Krajową Konferencję PZPR młoda zmiana klasy robotniczej, cała polska młodzież przyszła z jak największymi osiągnięciami.

UCZESTNICY KRAJOWEJ NARADY AKTYWU ROBOTNICZEGO

WARSZAWA, 9.02.1977 roku.

Katastrofalna susza na zachodzie USA

NOWY JORK (PAP) — Kaprysy pogody przybrały w tym roku w USA katastrofalne rozmiary. W czasie, gdy we wschodniej części Stanów Zjednoczonych utrzymują się ostre mrozy, w zachodnich stanach USA od miesiąca nie spadła kropla wody. Władze Kalifornii poinformowały farmerów, że ilość wody w ogromnym zbiorniku federalnym „Central Valley Project" zmniejszyła się tak znacznie, iż jej dostawy będą musiały być zmniejszone o 75 proc. Spowoduje to straty w zbiorach od 10 do 40 proc. Eksperci twierdzą, że susza dotknie najbardziej uprawy ryżu, którego Kalifornia jest głównym producentem w Stanach Zjednoczonych. Jeśli wziąć pod uwagę straty kalifornijskie i dodać do nich zniszczone uprawy warzyw i plantacje owoców cytrusowych na przemarzniętej Florydzie, podwyżka cen żywności w Stanach Zjednoczonych wydaje się zdaniem fachowców nieunikniona.

W San Francisco szklanka wody w restauracji stała się luksusem. Na stolikach pojawiły się karteczki z napisem: „Jeśli chcesz wypić szklankę wody, pamiętaj, że trzech szklanek wody potrzeba na jej umycie".

Poza Kalifornią, dotkliwy brak wody odczuwają stany Kolorado, Utah, Wyoming, Newada i Południowa Dakota.

Śmierć 5 dzieci w płonącym domu

NOWY JORK (PAP) — W Nowym Jorku, w ogarniętym płomieniami domu zginęło 5 dzieci. Ojciec i matka tragicznie zmarłych, doznali ciężkich poparzeń i przebywają w miejscowym szpitalu.

Policja poinformowała, iż wszelkie przedsiębrane przez rodziców próby ratowania dzieci nie mogły przynieść wyników, gdyż pożar rozprzestrzenił się niezwykle szybko, uniemożliwiając dostanie się do ich sypialni. Trudno jest na razie ustalić bezpośrednią przyczynę wybuchu ognia.

Piaskarki pracują bez przerwy

Nadal bardzo ślisko!

Wczoraj, 9 bm. na obszarze naszych województw niemal od rana, z niewielkimi tylko przerwami, występowały opady deszczu ze śniegiem lub samego śniegu. Jednocześnie temperatura wahała się w granicach od minus 1 do plus 2 stopni. Na drogach utrzymywała się więc w dalszym ciągu bardzo niebezpieczna gołoledź.

Rejony Dróg Publicznych w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim skierowały do walki z gołoledzią niemal wszystkie posiadane piaskarki. Ogółem na drogach pracowało 268 piaskarek, a także 22 pługi. Pokrywa śnieżna wynosiła około 20 cm.

Prognoza meteorologiczna na najbliższe dni w dalszym ciągu przewiduje możliwość wystąpienia opadów, zawiei śnieżnych i obniżki temperatury. Gołoledź utrzymywać się będzie w dalszym ciągu i warto aby o tym pamiętali kierowcy.

Śliskie są nie tylko nawierzchnie dróg. Niebezpieczne stały się także chodniki w miastach. Zanotowano liczne dotkliwe upadki. Zbyt późno instytucje i przedsiębiorstwa, rejony budynków mieszkalnych i administracje spółdzielni mieszkaniowych poprzez swych dozorców, a także właściciele prywatnych posesji przystępują do posypywania chodników piaskiem.

(h)

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna od —2 do —4 stopni, minimalna od —6 do —9 stopni C. Wiatry umiarkowane i dość silne zachodnie i północno-zachodnie mogące powodować słabe zamiecie śnieżne.

JUTRO — pogoda i temperatury bez zmian.

IMIENINY: Jacka, Scholastyki.

(j)

osmonauci /. Gorbatko J. Głazkow a pokładzie Saluta-5"

MOSKWA (PAP) — Jak po- e Agencja TASS we wto- nastąpiło połączenie stat- kosmicznego „Sojuz - 24" stacją orbitalną „Salut - 5", rej lot od 24 sierpnia 1976 sterowany jest automatycz-

MOSKWA (PAP) — W śro- o godz. 8.46 czasu moskiew- ego kosmonauci **Wiktor rbatko i Jurij Głazkow** po oczynku i przeprowadzeniu ic przygotowawczych prze- ze statku „Sojuz - 24" do ukowej stacji orbitalnej alut - 5".

rogram prac na pokładzie sta- naukowej „Salut-5" przewiduje tynuowanie badań i eksperyntów wykonywanych w czasie pierwszej załogi stacji.

odczas lotu przeprowadzane będą badania powierzchni i atmosfery Ziemi, eksperymenty techgiczne, badania medyczno-biolczne, jak również próby systew pokładowych oraz aparatury cji.

Kosmonauci przystąpili do alizacji programu lotu na ukowej stacji orbitalnej alut - 5".

ysiąc rejsów omu „MIKOŁAJ OPERNIK"

DAŃSK (PAP) — Prom kolero-samochodowy PLO „Mikoa Kopernik" kursujący na linii inoujście — Ystad ma już za ą tysiąc rejsów. Jednostka ta szy się po obu stronach Bału ogromną popularnością, co wdzięcza przede wszystkim reularności kursowania oraz dosnałej opiece jaką załoga spraje nad ładunkiem.

W okresie niespełna trzech lat, ie minęły od przekazania pro- do eksploatacji, przewiózł on znie prawie 44 tys. wagonów varowych z ładunkami, tj. pog, który zajałby tory od Świujścia aż za Warszawę. Prom ewiózł ponadto przesyłki w nad 11 tys. samochodów ciężawych.

Vyprawa dookoła świata na „maluchach"

KRAKÓW (PAP) — Jak dowia- je się krakowski korespondent AP — trzej młodzi krakowscy tomobiliści — Włodzimierz Wos, Andrzej Mokrzycki i Janusz miel, którzy w jesieni ubiegłeroku udali się z podwawelskiegrodu na dwóch fiatach 126 p podróż dookoła świata, dotarli ż do USA. Podczas podróży — 12 tys. kilometrów — nie satowali oni żadnych awarii i twierdzą, że „maluchy" są doskonałymi wozami i nadają się do eksploatacji nawet w trudnych warunkach terenowych i atmosferycznych.

Podczas przejazdu statkiem na kontynent amerykański kierowcy dokonali przeglądu samochodów i usunęli drobne usterki. Krakowianie udali się obecnie w dalszą podróż na południe Stanów Zjednoczonych.

Zespół Szkół Rybołówstwa Morskiego w Kołobrzegu jest od 1967 roku największą placówką kształcącą kadry dla polskiego rybołówstwa, podlegają Zjednoczeniu Gospodarki Rybnej. 5-letnie Technikum, 3-letnie Technikum po Szkole Zawodowej, Policealne Studium Radiokomunikacji Morskiej, Technikum Usług Gastronomicznych — kształcące stewardów dla Polskiej Żeglugi Bałtyckiej i Zasadnicza Szkoła Zawodowa przygotowująca mechaników maszyn i urządzeń przeładunkowych.

NA ZDJĘCIU: uczniowie III klasy Technikum po ZSZ podczas zajęć z nawigacji.

CAF — UNDRO — telefoto

z trzech województw

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY KW PZPR W ŁOMŻY

Trzy problemy były tematem posiedzenia Egzekutywy KW partii w Łomży. Dokonano oceny przebiegu zebrań sprawozdawczych w podstawowych organizacjach partyjnych, zapoznano z informacją o rozwoju partii w regionie oraz sprawozdaniem dotyczącym skarg rozpatrywanych przez instancje partyjne i administrację w roku 1976.

W grudniu 1975 r. w szeregach organizacji było 17.903 członków i kandydatów. W ciągu roku szeregi zwiększyły się o 1.806 osób. Zjawiskiem zasługującym na podkreślenie jest zwiększony napływ do partii robotników zatrudnionych w ważnych gałęziach produkcji.

W trakcie zebrań sprawozdawczych koncentrowano uwagę na takich problemach jak: pełna realizacja zadań produkcyjnych pierwszego roku bieżącej pięciolatki i podjętych na KSR zobowiązań, działania na rzecz poprawy gospodarki materiałowej i dyscypliny pracy. Wskazywano również na to wszystko, co przeszkadza w prawidłowym gospodarowaniu czasem pracy. Zastanawiano się również nad tym, w jaki sposób usprawnić pracę handlu i usług, wskazywano na rezerwy w produkcji rolnej oraz tkwiące w lepszej organizacji pracy instytucji i urzędów pracujących dla potrzeb rolnictwa. (zp)

REJONOWA NARADA SEKRETARZY KW

Wczoraj odbyła się w Łomży rejonowa narada sekretarzy komitetów wojewódzkich partii z Białegostoku, Łomży, Ostrołęki i Suwałk. Tematem obrad, którym przewodniczyła zastępca kierownika Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR — **Jadwiga Tkacz** były aktualne problemy pracy ideowo-wychowawczej. (zp)

Ciąg dalszy na str. 2

Jesteście wielką szansą naszej Ojczyzny szansą, która musi być w pełni wykorzystana

Przemówienie Edwarda Gierka na krajowej naradzie aktywu robotniczego ZSMP

DRODZY MŁODZI PRZYJACIELE!

Z zadowoleniem uczestniczę w waszej naradzie. Jej przebieg świadczy, że dobrze rozumiecie wagę spraw, którymi żyje nasz kraj, że jesteście świadomi celów i zadań, jakie wytycza przed narodem partia i gorąco angażujecie się w ich realizację. Dokumentujecie to przede wszystkim swoją codzienną, ofiarną pracą. Wraz z setkami tysięcy, z milionami swych rówieśników, dobrze pracujecie dla Polski. Serdecznie wam, waszym koleżankom i kolegom za to dziękuję w imieniu Komitetu Centralnego partii i najwyższych władz państwowych. Dziękuję wam osobiście.

Mówimy o was, że jesteście młodą zmianą polskiej klasy robotniczej, że wasze pokolenie jest nadzieją i przyszłością Polski. To wielki zaszczyt, a zarazem wielkie zobowiązanie. Zobowiązanie do kontynuacji i powiększania dorobku socjalizmu, jaki przez ponad trzydziestolecia wypracowała polska klasa robotnicza, wypracował nasz naród. Zobowiązanie do niezłomnej wierności ideałom socjalizmu, do patriotycznej służby Ojczyźnie. Wasi ojcowie hartowali się w warunkach ostrej walki klasowej o idee sprawiedliwości społecznej, o prawo do pracy, o wolność i demokrację, o silną Polskę, posiadającą trwałe gwarancje niepodległości, bezpieczeństwa i rozwoju. Wy urodziliście się, wychowaliście się i podejmujecie pracę zawodową w Polsce socjalistycznej, która ziściła te szlachetne dążenia i nadzieje.

Dzisiejsza Polska to urzeczywistnienie tych celów, które 35 lat temu wysunęła przed naszym narodem Polska Partia Robotnicza. Jednakże ciągle musimy iść i idziemy naprzód, by do końca zlikwidować istniejące jeszcze niedomagania, by spełniać nowe aspiracje naszego narodu, a przede wszystkim wasze aspiracje — młodego pokolenia. Taki jest właśnie podstawowy cel naszej polityki. Wasza młoda zmiana jest najlepiej przygotowanym, najlepiej wyposażonym w wiedzę i kwalifikacje pokoleniem Polski. Spośród ponad 3 milionów waszych koleżanek i kolegów, którzy w ubiegłym pięcioleciu podjęli pierwszą w życiu pracę, prawie wszyscy zdobyli solidne wykształcenie. Uczyniliśmy też i czynimy nadal wszystko, co jest możliwe, by wyposażyć was w nowoczesne narzędzia pracy — w nową technikę i technologię. Jesteście wielką szansą Ojczyzny, szansą, która musi być w pełni wykorzystana.

Wkroczyliśmy w siódmy rok dekady lat 70-tych. Linia VI i VII Zjazdu, którą konsekwentnie wcielamy w życie, oznacza budowę silnej Polski, posiadającej nowoczesny przemysł i rolnictwo, zapewniającej całemu narodowi zasobny byt. Ale nigdy i nigdzie przyspieszony rozwój społeczno-ekonomiczny nie toczy się po gładkiej drodze, zawsze i wszędzie wymaga on wielkiego wysiłku, ofiarnej pracy, pokonywania przeszkód i trudności.

Kluczowym zadaniem całego obecnego dziesięciolecia jest unowocześnienie polskiej gospodarki. Z myślą o was, o przyszłości waszego pokolenia podjęliśmy i realizujemy szeroki program inwestycyjny, przekształcamy oblicze naszego kraju. Port Północny i Huta Katowice, nowe elektrownie i kopalnie, liczne zakłady przemysłu maszynowego, lekkiego i rolno-spożywczego to rezultaty wspólnej wytężonej pracy narodu. W każdym mieście, miasteczku i wsi na naszych oczach dokonują się pozytywne zmiany. Ten zwiększony i unowocześniony potencjał, to nasz najcenniejszy dorobek, a jednocześnie dobra przesłanka dalszego pomyślnego marszu naprzód.

Naszym stałym dążeniem jest poprawa warunków życia ludzi pracy. Wiele osiągnęliśmy w ostatnich latach. Potrzeby jednak rosną i nie wszystkie spośród nich możemy natychmiast w pełni zaspokoić. Dalszy postęp w tej dziedzinie — o czym mówiłem otwarcie na V i VI Plenum Komitetu Centralnego — wymaga zwłaszcza wzrostu produkcji w rolnictwie, przyspieszenia rozwoju budownictwa, szczególnie budownictwa mieszkaniowego i rozszerzenia dostaw przemysłowych artykułów rynkowych.

Jedyna droga do lepszego zaspokajania potrzeb i oczekiwań prowadzi poprzez maksymalną mobilizację sił i środków. Dotyczy to również sprawy, która jest przedmiotem naszej szczególnej troski, a mianowicie mieszkań dla młodych rodzin. Zdajemy sobie sprawę, że w mieszkaniowej kolejce czeka nadal dużo młodych małżeństw z roczników „wyżu demograficznego". Wiemy, jak trudne są te lata wyczekiwań. Chcemy i robimy wszystko, aby każde młode małżeństwo miało samodzielne mieszkanie. Przeznaczamy na budownictwo mieszkaniowe wielkie środki. Takie, jakie nigdy przedtem na ten cel nie były przeznaczane. Podwoiliśmy w ciągu 6 lat produkcję cementu, zakupiliśmy i zbudowaliśmy blisko 100 fabryk domów, budujemy dalsze, coraz lepiej wyposażamy przemysł budowlany w nowoczesny sprzęt. Rozszerzyliśmy planowany na VII Zjeździe program budownictwa mieszkaniowego na obecne pięciolecie o dalszych 50 tysięcy mieszkań — do 1.575 tysięcy.

Warunkiem przekroczenia tych założeń, czego ja osobiście gorąco pragnę, jest oszczędne gospodarowanie materiałami. Bilans materiałów wskazuje, że przy racjonalnym, oszczędnym ich wykorzystywaniu można byłoby zbudować niemało dodatkowych mieszkań. Dlatego zwracam się do wszystkich załóg budowlanych — a przede wszystkim do was, młodzi — którzy podjęliście i sprawujecie patronat nad budownictwem mieszkaniowym, o wygospodarowanie materiałów na dodatkowe mieszkania. Jest to wielka i ważna sprawa. Nie wątpię, że przyczynicie się do jej pomyślnego rozwiązywania.

Z apelem o dodatkową produkcję zwracam się również do załóg fabryk mebli i wszystkich innych zakładów wytwarzających wyposażenie mieszkań.

Bardzo dużo możecie wy, młodzi uczynić również dla rozwoju produkcji żywności. Poświęcamy temu szczególną uwagę w pracy kierownictwa partii i rządu. Obecnie bardziej niż kiedykolwiek o wydajności i nowoczesności produkcji rolnej współdecyduje się w miastach — w fabrykach maszyn rolniczych, ciągników i kombajnów, nawozów sztucznych, w biurach projektowych i laboratoriach naukowych. Wy, młodzi robotnicy zespoleni we wspólnej ideowej organizacji z młodzieżą wiejską macie obecnie sposobność znacznego udziału w przyspieszaniu przemian na wsi. Wasze współdziałanie w tym doniosłym dla całego narodu dziele umacniać będzie sojusz robotniczo-chłopski, fundament władzy ludowej.

Wszystkie ważne sprawy życia narodu są w coraz większym stopniu w waszych rękach. Zależą od waszej postawy, od waszej pracy. Sądzę, że macie świadomość tej prawdy i wynikającej z niej odpowiedzialności za dalszy pomyślny rozwój Ojczyzny.

DROGIE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

O nowoczesności Polski, o realności naszych ogólnonarodowych planów, o poziomie życia rozstrzyga dziś jakość pracy. Mówiliście w dyskusji o tych sprawach. Spójrzcie gospodarskim okiem — ile jeszcze wspólnie mamy w tej sprawie do zrobienia. Dlaczego w dwu porównywalnych poziomem techniki i kadry zakładach otrzymujemy nieporównywalne wyniki produkcyjne? Dlaczego jedni produkują dobrze, zdobywają uznanie na rynku wewnętrznym i sukcesy w eksporcie, a drudzy ten sam surowiec marnują na wyroby o niskiej jakości lub w ogóle nie nadające się do użytku? Ta linia podziału między pracującymi lepiej i gorzej przebiega przez każde województwo, każdy zakład pracy, każdą wieś. Ta linia wyznacza główny front naszej walki o wyższą jakość pracy i warunków życia narodu.

Bądźcie inicjatorami i przodownikami w tej walce, pociągajcie za sobą tych, którzy opóźniają nasz marsz naprzód. W swoim działaniu, w Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, miejcie te sprawy w centrum uwagi. Wspólnie z kadrą inżynieryjno-techniczną torujcie drogę nowoczesnej myśli technicznej, racjonalizatorskiej i wynalazczej, dobrej organizacji pracy, wzrostowi wydajności i efektywności produkcji.

Was młodych cechuje szczególne wyczulenie na sprawy ludzkie i silny, emocjonalny sprzeciw wobec wszystkiego, co uwłacza godności człowieka i zasadom socjalizmu. Jest to wielka siła, do której nasza partia odwołuje się i będzie się coraz szerzej odwoływać. Napotykamy wciąż jeszcze wiele zjawisk złych, niepokojących. Jedne z nich stanowią spuściznę przeszłości, inne są wyrazem trudności w dostosowywaniu obyczajów i postaw do wymagań nowych czasów.

Dążymy do wysokiego poziomu życia, do lepszego zaspokojenia materialnych potrzeb ludzi pracy. Ale o jakości życia, tak jak my ją rozumiemy, decyduje nie tylko warunki materialne, ale przede wszystkim stosunki między ludźmi — postawa człowieka wobec społeczeństwa, wobec swoich bliskich i wobec siebie samego. Pogoń za korzyścią i towarzysząca jej cyniczna obojętność wobec spraw ogółu, wobec współobywateli, obracają się przeciwko społeczeństwu, obniżają standardy moralne, a w ostatecznym rachunku odbijają się ujemnie również na rozwoju społeczno-gospodarczym. Nie godźcie się z biernością i przeciętnością, z egoistycznym stosunkiem do życia i brakiem ambicji. W naszym ustroju prawa równocześnie oznaczają obowiązki, urzeczywistniają się słowa poety — „W szczęściu wszystkiego są wszystkich cele". Nie ma miejsca dla wywyższania tego co „moje" nad to, co „nasze", gdyż wszystko stanowi wspólny dorobek naszego narodu.

Wiele szkody nam wyrządzają — wciąż jeszcze istniejące na marginesach życia zjawiska klikowości, korupcji i łapownictwa. Nie ma innej drogi walki z tymi zjawiskami, jak kontrola społeczna. Bądźcie rzecznikami i organizatorami tej kontroli, bądźcie odważni i nieustępliwi w krytyce tego co złe i w obronie słusznej sprawy.

Siła naszego państwa opiera się na połączeniu świadomej obywatelskiej dyscypliny i socjalistycznej demokracji. Nasza demokracja — to demokracja współuczestnictwa i współodpowiedzialności w sprawach wielkich i w sprawach codziennych. Szkołą tego współuczestnictwa i współodpowiedzialności powinna być również wasza organizacja.

Z istoty naszej demokracji wynika potrzeba wychowawczej funkcji zespołów pracowniczych, przede wszystkim załóg fabrycznych. Wymaga to jednakże bardziej społecznego, a mniej biurokratycznego trybu rozpatrywania spraw pracowników. Pod tym względem jest jeszcze wiele do zrobienia mimo, że w ostatnich latach dużo się zmieniło. Weźmy choćby dla przykładu sprawę zwolnień z pracy. Jest ona regulowana we właściwy sposób przez Kodeks Pracy. W określonym przypadku kierownictwo zakładu za zgodą odpowiednich władz związkowych ma prawo, a nawet obowiązek zwalniania pracowników naruszających zasady dyscypliny i normy współżycia społecznego. Są to jednak sprawy trudne, wymagające dojrzałego namysłu i rzetelnej wiedzy o człowieku. Zawsze najbardziej niezawodna i sprawiedliwa będzie tu opinia kolektywu, załogi — na niej przede wszystkim trzeba polegać.

Również w dziedzinie obyczajów jest niemało problemów, które budzić powinny naszą wspólną troskę. Przywiązujemy wielką wagę do umocnienia rodziny, do jej pomyślności. W rodzinie widzimy jeden z najważniejszych czynników więzi społecznej, wychowania młodego pokolenia i szczęścia człowieka. Niestety, zbyt wiele młodych rodzin rozpada się. Trzeba zastanowić się nad tym, jakie czynniki to powodują i skutecznie im przeciwdziałać. Umacnianie trwałości młodych rodzin wymaga dbałości o warunki materialne — my o tym wiemy i czynimy wiele w tym zakresie — ale wymaga także wysokiego poziomu kultury obyczajów. Powinniście współtworzyć i krzewić tę kulturę. Zaskarbi to wam wdzięczność i szacunek społeczny.

Wiele szkody i wiele nieszczęść powoduje alkoholizm, degradujący człowieka, wypaczający charaktery — mówiliście o tym w dyskusji. Zwalczanie tego szkodliwego nałogu, zwłaszcza wśród młodych, powinniście uznać za szczególnie ważne zadanie.

Sprawy, o których mówię należą do sfery moralności, mają one jednak wielkie znaczenie polityczne. Jedynie bowiem społeczeństwo o wysokich wymaganiach moralnych jest zdolne do wielkich osiągnięć twórczych, jedynie takie społeczeństwo może wytwarzać silne więzi międzyludzkie, będące podstawą wszelkiej zbiorowej i jednostkowej pomyślności.

Symbolem współczesnego patriotyzmu jest hasło budowniczych huty Katowice: **„Polak potrafi"**. Nad budową tego największego zakładu przemysłowego w naszym kraju sprawujecie patronat. Jesteście zatem współtwórcami tego hasła. Uczyńcie je własnością całego młodego pokolenia. Niech wasz patriotyzm potwierdza się przy każdym warsztacie pracy, w szkołach i uczelniach, w służbie wojskowej i wszędzie gdzie jesteście. Niech wszystko, cokolwiek robicie, dobrze o Polsce świadczy i dobrze jej służy.

Jest to szczególnie ważne w świecie ciągle podzielonym na dwa obozy, w świecie konfrontacji ustrojowej i ideologicznej. Siła Polski to zarazem siła obozu socjalistycznego. Wnosimy liczący się wkład do walki o umocnienie pozycji socjalizmu, o zwycięstwo idei pokoju. Naszą internacjonalistyczną solidarnością wspieramy wszystkich ludzi walczących o wolność, o postęp i sprawiedliwość, o socjalistyczne ideały, o demokrację.

Jednocześnie wspólnie ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi uczestniczymy czynnie w polityce odprężenia. Nasz kraj wniósł istotny wkład w zwołanie i sukces Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, obecnie zaś współdziała w dążeniach do pełnego wcielenia w życie jej Aktu Końcowego wszystkich zasad i postanowień zawartych w tej Wielkiej Karcie Pokoju na naszym kontynencie. W tym duchu, zgodnie z wymogami i korzyściami pokojowego współistnienia rozszerzyliśmy i nadal pragniemy pomyślnie kształtować nasze stosunki z krajami zachodnimi.

Wielką wagę przywiązujemy **do naszej współpracy z krajami rozwijającymi się, z postępowym nurtem w ruchu państw niezaangażowanych.** Podkreśliliśmy to moją niedawną przyjacielską wizytą w Indiach.

Wszystkie nasze działania i wszystkie nasze zamierzenia służą nadrzędnej sprawie — zapewnieniu trwałego pokoju. Uczestniczymy aktywnie w jego budowie, pamiętając o tragicznych doświadczeniach naszego narodu, a równocześnie z myślą o was — pierwszym od paru stuleci pokoleniu Polek i Polaków urodzonych, wychowanych i żyjących w Ojczyźnie niepodległej, w warunkach pokoju i bezpieczeństwa. Pragniemy także zapewnić wam szeroko otwarte możliwości przyjaznych kontaktów i współpracy z innymi narodami — z pozycji socjalistycznej, wysoko rozwiniętej, silnej jednością narodu i zasobnej Polski.

Dlatego też tak wielkie znaczenie przykładamy do kształtowania świadomej politycznie postawy wśród wszystkich naszych obywateli, szczególnie zaś wśród was — młodych. My, starsze pokolenia, na własnym losie przekonywaliśmy się kto jest przyjacielem Polski i na własnym, gorzkim a często bardzo tragicznym doświadczeniu poznawaliśmy jej wrogów. Wy także winniście posiąść tę wiedzę.

Nadal bowiem działają te same, co w przeszłości siły, którym solą w oku jest Polska silna, niepodległa i suwerenna, dobrze zabezpieczająca braterskimi sojuszami swe granice i pokój, umacniająca swój potencjał i swą międzynarodową pozycję.

Z tych obserwacji i ocen zjawisk, które istnieją rosła i utrwalała się w nas Polakach świadomość, iż główną gwarancją realizacji naszych celów jest patriotyczna jedność narodu. Zbudowanie jej to nasza zdobycz największa, podstawa wszystkich osiągnięć Polski Ludowej. Jedność ta ma mocne oparcie w socjalistycznej strukturze naszego społeczeństwa, w polityce partii i ludowego państwa. Wymaga ona jednakże stałego umacniania, stałej troski o to, aby wartości nadrzędne, zespalające nasz naród zawsze górowały nad sprawami spornymi, dzielącymi i w istocie drugorzędnymi.

Siłą sprawczą wszystkich socjalistycznych przeobrażeń w naszym kraju jest klasa robotnicza. Macie zaszczyt przynależenia do tej klasy. W wasze ręce w coraz większym stopniu przechodzić będzie odpowiedzialność za przyszłość socjalizmu i dalszy rozwój kraju, za kontynuację robotniczych tradycji. Niech więc wasze ambicje — młodzi towarzysze — będą na miarę tej odpowiedzialności. Pielęgnujcie najlepsze cechy polskiego robotnika — głębokie umiłowanie Ojczyzny, pracowitość, prawość i solidność, poczucie godności i solidarność klasową. Od was zależeć będzie w decydującym stopniu tempo budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Niechaj w waszym Związku słowo „robotnik" zawsze kojarzy się z nowoczesnością myślenia i działania, chęcią przodowania, podnoszenia kwalifikacji.

Macie — drodzy młodzi przyjaciele — ambitny program, dużo zapału i energii. Uczyńcie więc wszystko, aby słuszne myśli tego programu jak najszybciej urzeczywistnić, aby na II Krajową Konferencję Partyjną „młoda zmiana" robotnicza przyszła z jak największym dorobkiem. Będzie to wkład w waszą przyszłość, w przyszłość waszych rodzin. Będzie to wasz wkład w dalszy rozwój Polski.

Krajowa narada aktywu robotniczego ZSMP

Ciąg dalszy ze str. 1

produkcją najbardziej nowoczesnych wyrobów, z usprawnieniem kooperacji przemysłowej i nowymi inicjatywami w dziedzinie rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

25 tys. ponadplanowych mieszkań dla prawie 100 tys. młodych ludzi — taki jest blisko 6-letni bilans młodzieżowego patronatu nad budownictwem mieszkaniowym. Wartość prac budowlanych wykonanych np. przez junaków ochotniczych hufców pracy przekroczyła w ubiegłej 5-latce — 85 mld zł. Ok. 32 proc. ogółu pracowników trafiło do zawodu budowlanego poprzez OHP. W rozwijaniu patronatu występują jednak trudności. Trzeba m.in. — stwierdza się w referacie — usankcjonować nowe zasady odpracowywania wkładów mieszkaniowych i funkcjonowania młodzieżowego banku materiałów budowlanych.

Istotnym nurtem wystąpienia przewodniczącego ZG ZSMP były możliwości organizowania przez ogniwa Związku lepszej i skuteczniejszej, praktycznej pomocy dla rolnictwa. Członkowie Związku z wielu zakładów przyczyniają się do wzrostu produkcji traktorów, kombajnów i innych maszyn rolniczych, nawozów i środków ochrony roślin, urządzeń transportowych i materiałów budowlanych dla wsi. Zadaniem ZSMP musi być nadal współodpowiedzialność za wzrost i pełne wykorzystanie potencjału polskiego rolnictwa, za przygotowanie młodych kadr na jego potrzeby oraz zachęcanie młodych ludzi o najwyższych kwalifikacjach do pozostania na wsi.

W codziennej praktyce sprawdził się podjęty po VI Zjeździe PZPR kompleksowy program współzawodnictwa pracy pn. **„Młodzież dla postępu"** adresowany do młodych robotników, techników i inżynierów. Nowe potrzeby i zwiększone zadania podyktowały konieczność zweryfikowania tego programu. Jego główną cechą jest dziś stawka na wysoką efektywność i jakość pracy, poprawę jej organizacji i dyscypliny, skupienie się na najważniejszych zadaniach obecnej 5-latki.

Końcowe fragmenty referatu poświęcone były sprawom ideowo-wychowawczego oddziaływania ZSMP na ogół młodzieży pracującej. Należy wśród niej skuteczniej kształtować szacunek do pracy, poczucie odpowiedzialności za jej wysoką jakość, upowszechniać to wszystko co wiąże się z pojęciem współczesnego patriotyzmu. Nie możemy — podkreślił mówca — tolerować faktu, że część naszych kół pracuje słabo i nieefektywnie. Kształtować dziś skutecznie poglądy i nastroje ludzi — to znaczy działać tak, by zajmowali oni właściwe postawy także w sytuacjach trudnych, by identyfikowali się z programem partii nie w sposób werbalny ale głęboki, przemyślany i aktywny. Współodpowiedzialność za Polskę — stwierdził przewodniczący ZG ZSMP — jest nie tylko zaszczytem dla nas — młodych. Wymaga ona codziennej rzetelności w wypełnianiu obowiązków, odwagi w działaniu także wówczas, gdy nie jest to łatwe.

DYSKUSJA

W dyskusji jaka rozwinęła się następnie, przedstawiciele młodych załóg zaprezentowali — na tle konkretnych doświadczeń — szereg spraw nurtujących młodzież, wokół których powinna koncentrować się działalność wszystkich ogniw ZSMP. Podstawowym zadaniem Związku jest oddziaływanie na ogół młodzieży pracującej, jednoczenie jej wokół programu PZPR.

W dyskusji poruszano najczęściej problemy upowszechniania różnych form przodownictwa młodzieży: w pracy, działalności społecznej i wychowawczej, w nauce i doskonaleniu zawodowych umiejętności. Przykładem właściwego pojmowania hasła **„Czynić więcej niż nakazuje obowiązek"** jest m. in. postawa realizatorów młodzieżowych patronatów przemyśle i budownictwie, młodzieży pracującej przy budowach największych inwestycji jak np. huty „Katowice" oraz uczestników różnorodnych form współzawodnictwa o wysoką jakość, nowoczesność i wzrost wydajności produkcji.

Wiele uwagi poświęcono potrzebie większego zainteresowania młodzieży robotniczej sprawami dostosowywania produkcji do aktualnych potrzeb rynkowych i eksportowych, dążeniu do maksymalnego wykorzystania istniejących rezerw gospodarczych i organizacyjnych. Jednym z charakterystycznych wątków wypowiedzi były kwestie dalszej integracji młodzieży miast i wsi wokół zadań związanych z rozwojem rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Szczególnie akcentowano zadania ZSMP związane z doskonaleniem kwalifikacji młodych rolników.

W dyskusji na naradzie sprawy produkcji ściśle wiązano z postulatem intesyfikacji działalności ideowo-wychowawczej wśród młodzieży pracującej i zdecydowanej walki z wszystkim, co pomniejsza twórczy wysiłek, w tym z nieuzasadnioną absencją, alkoholizmem itp. Powinna ona kształtować obywatelskie, twórcze postawy młodych, ich zawodową dyscyplinę, współodpowiedzialność za to wszystko, co składa się na codzienne życie w socjalistycznym zakładzie pracy.

Zwrócono uwagę m.in. na dysproporcje między wysokimi kwalifikacjami i wiedzą techniczną a świadomością polityczną u niejednego z młodych. Stwierdzono jednocześnie, że **trzeba zdecydowanie zwalczać próby siania zamętu wśród młodzieży przez ludzi znanych nie od dziś ze swych wstecznych, wrogich Polsce i socjalizmowi przekonań. W 1968 r. ludzie ci wyrażali swą pogardę dla klasy robotniczej** — mówiono — **a dziś próbują stroić się w szaty „obrońców robotników".**

Omówiono także kwestie socjalno-bytowe, akcentowano potrzeby i możliwości niesienia pomocy młodym robotniczym małżeństwom, młodym matkom, a także sprawy organizacji czasu wolnego po pracy.

W dyskusji głos zabrali kolejno: Jerzy Walaziński — przewodniczący Zarządu ZSMP budowy huty „Katowice"; Julia Woźniak — wiceprzewodnicząca Zarządu Zakładowego ZSMP w białostockich „Fastach"; Józef Kuczyński — majster, spawacz na budowie gazociągu orenburskiego; Mirosław Warda — przewodniczący ZZ ZSMP w Zakładach im. Waltera w Radomiu; Ryszard Czarnik — pracownik WSK — PZL w Rzeszowie; Stanisław Harężlak — rolnik (woj bydgoskie); Jolanta Doszczenko — wiceprzewodnicząca ZZ ZSMP przy WSS „Społem" w Słupsku; Janusz Justyński — przewodniczący ZZ ZSMP przy Fabryce Maszyn Żniwnych w Płocku; Jerzy Rasilewicz — przewodniczący ZZ ZSMP przy Zarządzie Portu w Gdyni; Andrzej Wroński — kapral LWP; Jerzy Bolesławski — członek Komitetu Wykonawczego RG FSZMP; przewodniczący Zarządu Warszawskiego ZSMP; Janusz Michalczyk — przewodniczący ZZ ZSMP przy Zakładach Urządzeń Mechanicznych „Nysa" w Nysie i Kazimierz Derlatka — górnik z kop. „Halemba" w Rudzie Śląskiej.

W toku krajowej narady aktywu robotniczego głos zabrał I sekretarz KC PZPR — **EDWARD GIEREK (tekst podajemy oddzielnie).**

Końcowym akcentem narady było przyjęcie apelu skierowanego do członków ZSMP, do całej młodzieży polskiej. W imieniu zgromadzonych apel odczytał przodujący młody pracownik Zakładów Mechanicznych im. M. Nowotki — **Andrzej Sikorski. (tekst apelu podajemy oddzielnie).**

Wszyscy zebrani wstają z miejsc. Rozlegają się skandowane okrzyki: **„Młodzież zawsze z partią".**

Naradę kończy odśpiewanie „Międzynarodówki".

z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

JAK SZYBCIEJ PODNIEŚĆ PRODUKCJĘ ROLNICZĄ?

Wczoraj w Sztabinie obradowali wspólnie członkowie gminnych komitetów PZPR i ZSL. Głównym tematem dyskusji, w której oprócz aktywistów partii i ZSL, uczestniczyli bezpartyjni rolnicy, była odpowiedź na pytanie: **Jak w warunkach sztabińskiej gminy, w wielu zresztą dziedzinach mającej niezłe wyniki, szybciej i skuteczniej podnieść produkcję rolniczą?**

W 1496 gospodarstwach rolniczych wchodzących w skład gminy istnieje, co potwierdził tegoroczny styczniowy spis, 1479 wolnych stanowisk dla trzody chlewnej i 590 stanowisk dla bydła. Wciąż niewspółmierne do potrzeb jest nawożenie mineralne i wciąż nie najlepsza produkcja pasz. Są to rezerwy które — podnosili to mocno dyskutanci — można szybko wykorzystać nie oglądając się na dodatkowe inwestycje, przypomnienia i ponaglenia. Gmina Sztabin należy do rejonów najlepiej wyposażonych w maszyny i sprzęt rolniczy co stwarza jej dobry punkt wyjściowy i szanse szybkiego podniesienia hodowli zwierząt i roślin.

Zebrani krytycznie ocenili działalność niektórych służb rolnych szczególnie inseminacyjnej. Zygmunt Lewos przodujący rolnik spod Sztabina domagał się lepszego zorganizowania pracy inseminatorów, skorygowania sieci punktów inseminacyjnych tak żeby rolnicy nie musieli odbywać wielokilometrowych i często nadaremnych wędrówek z bydłem. Józef Jakubowski, młody rolnik znad Biebrzy mówił o wielkim zainteresowaniu z jakim spotkała się we wsiach zgłoszona przez tow. Edwarda Gierka propozycja utworzenia funduszu emerytalnego dla rolników i jak ta propozycja już zaczyna dobrze wpływać na wzrost poziomu gospodarowania.

Dyskusję podsumował I sekretarz KW PZPR w Suwałkach potow. ZBIGNIEW BIAŁECKI, podkreślając szczególnie potrzebę dobrego zrozumienia idei przewodniej VI Plenum KC, jaką jest szybki wzrost produkcji rolniczej, i to nie w odległej przyszłości, lecz już w tym roku, wytwarzanie poczucia stabilizacji, pewności wśród rolników indywidualnych, podniesienia rangi profesji rolniczej. (zag)

TRZYDZIEŚCI LAT ZZPSZ

Przed trzydziestu laty powstał Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia. Z tej okazji w Suwałkach odbyło się spotkanie aktywu tej organizacji. Dokonano podsumowania dorobku oraz omówiono szereg problemów dotyczących warunków pracy i wypoczynku pięciotysięcznej rzeszy pracowników służby zdrowia w województwie. Mimo widocznej poprawy, warunki w jakich działa suwalska służba zdrowia są trudniejsze niż w innych regionach kraju. Na ZZPSZ nakłada to obowiązek czynienia dalszych wysiłków, by wszędzie, gdzie to możliwe, rozwiązywać podstawowe problemy bytowe „ludzi w bieli".

Z okazji trzydziestolecia ZZPSZ wielu wyróżniającym się działaczom przyznano odznaczenia związkowe i resortowe. Dekoracji dokonali obecni na spotkaniu: wicewojewoda — Jan Szumiło oraz członek Prezydium Zarządu Głównego Związku — Irena Mizio.

KOBIETY NA RZECZ ROZWOJU BIAŁOSTOCCZYZNY

Zadania kobiet w realizacji planu społeczno-gospodarczego rozwoju Białostocczyzny oraz we wcielaniu w życie uchwał V i VI Plenum KC PZPR były tematem spotkania aktywu KGW i komisji do spraw kobiet pracujących, które odbyło się wczoraj w Białymstoku.

W wystąpieniach sekretarza WRZZ — **Leokadii Zinlewicz** i kierowniczki Wydziału Kół Gospodyń WZKR — **Ireny Mościckiej** oraz w czasie dyskusji wskazywano na rolę, jaką odgrywają kobiety wiejskie w zwiększaniu produkcji rolnej (szczególnie hodowli) i we wdrażaniu postępu na wsi. Nie mniejsza jest rola kobiet zatrudnionych w zakładach pracy w zwiększaniu produkcji towarów rynkowych.

W czasie spotkania mówiono również o współpracy 25 kół gospodyń wiejskich z zakładami pracy w miastach. Porozumienia o współpracy podpisano przed rokiem i przyniosły one ciekawe, pożyteczne efekty. Poruszano ponadto problem udziału KGW w dekadzie kultury wsi białostockiej, która odbędzie się w marcu br. (a)

Jadwiga Wilejto prowadzi w mistrzostwach świata

CANBERRA (PAP) — Świetnie wystartowała Jadwiga Wilejto w łuczniczych mistrzostwach świata, rozgrywanych w stolicy Australii — Canberze. Po strzelaniu na dystansach 70 i 60 m Polka prowadzi wyraźnie. Jest to dużą niespodzianką, gdyż nasza reprezentantka strzela lepiej na dystansach krótszych (50 i 30 m).

Wyniki pierwszego dnia zawodów:

Kobiety, strzelanie na 70 i 60 m:

1. Jadwiga Wilejto (Polska) — 605 pkt; 2. L. Ryon (USA) — 597; 3. I. Daubenspeck (USA) — 580; 4. Z. Rustamowa (ZSRR) — 577; 5. R. Rowe (USA) — 568; 6. C. Floris (Holandia) — 559.

Mężczyźni, strzelanie na 90 i 70 m:

1. Leandro Denari (Włochy) — 594 pkt; 2. R. Baston (USA) — 585; 3. T. Kamei (Japonia) — 573; 4. M. Dabajew (ZSRR) — 570; 5. T. Matsushita (Japonia) — 564; 6. J. Wolfensberger (Szwajcaria) — 564.

Niespodzianką jest dopiero 18 miejsce mistrza świata i Olimpiady w Montrealu — Amerykanina Darrella Pace.

Przygotowania reprezentantów Suwalszczyzny do ogólnopolskich zimowych igrzysk młodzieży szkolnej

II Suwalska Olimpiada Zimowa Młodzieży Szkolnej była jednocześnie główną eliminacją dziewcząt i chłopców tego województwa przed ustaleniem składu na VII Ogólnopolskie Zimowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej, które odbędą się w dniach 28 lutego — 5 marca br. w Nowym Sączu. Część wyników suwalskiej olimpiady już podaliśmy. A oto kolejna porcja rezultatów z końcowych konkurencji tej imprezy.

Łyżwiarstwo szybkie szkół podstawowych. Zawody odbyły się w Giżycku. W ich uroczystym otwarciu wziął udział wiceminister Oświaty i Wychowania, gen. dywizji Zygmunt Huszcza. Impreza była bardzo dobrze zorganizowana, w czym zasługa miejscowych działaczy SZS, z Włodzimierzem Pstrakiem na czele.

W końcowej punktacji szkół bezapelacyjne zwycięstwo odniosła SP nr 2 Giżycko (nauczyciele wf Katarzyna Limanowska i Bogdan Tubilewicz) — 215 pkt., przed SP nr 3 Augustów — 74 pkt., ZSG Olecko — 59 pkt. i ZSG Prostki — 30 pkt. W relacji indywidualnej w dwuboju dziewcząt pierwsze cztery miejsca zajęły łyżwiarki SP nr 2 Giżycko w kolejności: 1. A. Waszczuk, 2. J. Węgrzyn, 3. M. Woroniecka, 4. I. Wieliczko. Piąta była W. Legus (ZSG Olecko). W dwuboju chłopców zwyciężył G. Baran przed B. Kuszczakiem (obaj SP nr 2 Giżycko), J. Ulikowskim (SP nr 3 Augustów), A. Kaziakiem (SP nr 2 Giżycko) i J. Gulanem (SP nr 3 Augustów).

„Błękitna sztafeta" przyniosła zwycięstwo ekipie SP nr 2 Giżycko przed ZSG Olecko i SP nr 3 Augustów, natomiast w „złotym krążku" sukces odniosła ZSG Olecko, wyprzedzając SP nr 2 Giżycko i SP nr 3 Augustów.

Biathlon. Zawody rozegrane zostały na trasach narciarskich w lesie „Kumiecie" w Gołdapi. Duże zaangażowanie w sprawy zawodów wykazał dyrektor LO w Gołdapi — Czesław Burel.

W punktacji łącznej dziewcząt zwyciężyła ekipa LO Gołdap — 54 pkt. przed LO Sejny — 42 pkt., a wśród chłopców pierwszeństwo wywalczyła także ekipa LO Gołdap — 54 pkt. przed LO Sejny — 42 pkt. i ZSR Sejny — 36 pkt. Reprezentanci LO Gołdap wygrali obie sztafety — 3x3 km dziewcząt i 3x6 km chłopców przed LO Sejny. Indywidualnie w biegu biathlonowym na 3 km dziewcząt pierwsza była A. Augustynowicz (LO Gołdap) przed dwiema zawodniczkami LO Sejny R. Moroz i M. Wołukanis. Bieg chłopców na 6 km wygrał P. Marcinkiewicz (LO Sejny) przed zawodnikami LO Gołdap B. Łaguną i W. Karniłowiczem.

★

Jak nas poinformował sekretarz ZO SZS w Suwałkach Marian Stankiewicz, największe nadzieje na występy w ogólnopolskich igrzyskach w Nowym Sączu wiąże środowisko suwalskie ze swoimi łyżwiarzami. Reprezentacja oparta zostanie w zdecydowanej większości na SP nr 2 w Giżycku, która w sposób zdecydowany wygrała suwalską olimpiadę. Łyżwiarstwo woj. suwalskiego nie będzie mogło jednak zademonstrować na igrzyskach w pełni poziomu, jaki reprezentuje. Z programu skreślono bowiem tak popularne i tradycyjne konkurencje jak „błękitna sztafeta" i „złoty krążek" oraz (co wprawiło w zdumienie działaczy i trenerów) łyżwiarstwo szybkie na łyżwach długich. Pozostała tylko jazda szybka na łyżwach krótkich.

W biathlonie zarówno wśród dziewcząt jak i chłopców ekipę Suwalszczyzny stanowić będą uczennice i uczniowie LO w Gołdapi. Szczególnie zespół chłopców jest wyrównany i stać go na wywalczenie dobrej pozycji.

Zespół bojerowców miał być oparty na Giżycku i Mikołajkach. Zmiany regulaminowe spowodowały, iż dyscyplina ta (stojąca na wysokim poziomie w woj. suwalskim) została wycofana z programu igrzysk.

W konkurencjach narciarskich reprezentacja młodzieży woj. suwalskiego niemal w całości oparta będzie na uczennicach i uczniach rejonu SZS Gołdap. Do igrzysk zgłoszona została również trójka zawodników w konkurencjach alpejskich.

W saneczkarstwie barw województwa bronić będą uczniowie ZSG w Starych Juchach. Przygotowania prowadzą na wybudowanym przez siebie torze.

Trudno mówić konkretnie o szansach.

Z zagranicy

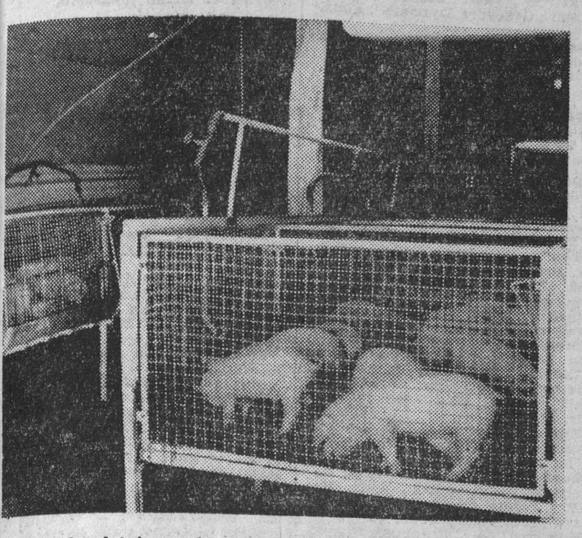

Coraz bardziej popularny na Węgrzech bateryjny system chowu trzody chlewnej.

Węgierski notatnik (4)

Jak w rodzinie

MIKLOSZ NAYG jest typowym Węgrem. Śniada cera, zabójczy wąsik, sympatyczny uśmiech, no i humor, który nie opuszcza go ani na chwilę. Częstuje nas „Palinką" i kawą, jak każe dobry towarzyski obyczaj. Smakuje? Kawa tu wszędzie doskonała, a wyskokowy napój z moreli też daje się wypić. Dobry? Pewnie. Mocny? Raczej więcej, niż 40 proc. Jasne: aż 65. Nie szkodzi. Polaka tym nie zaskoczysz i nie wystraszysz. Polak da radę.

Nasz rozmówca jest inżynierem, działaczem, znakomitym organizatorem i ekonomistą. Na ścianie pokoju wiszą liczne dyplomy i listy pochwalne. Wyróżnienia są co roku. Nic dziwnego, wszakże jest to jedno z najlepszych gospodarstw spółdzielczych w województwie **ZALA**, a nawet w kraju. 130 mln forintów obrotów rocznie, średnia płaca prawie 3 tys., niemalże pełna mechanizacja wszystkich robót, zakup specjalnej licencji na uprawę kukurydzy na dużym areale wraz z technologią produkcji i techniką, dziesiątki wagonów owoców wysyłanych bezpośrednio na eksport. Duże, wspólne gospodarstwo, przeszło 6 tys. hektarów, tysiąc osób (w tym 520 emerytów), 17 fachowców z wyższym wykształceniem.

— Ile hektarów przypada na ciągnik?

— Coraz więcej.

— ?

— Tak, to nie pomyłka — odpowiada przewodniczący. Przechodzimy na zakup ciągników dużej mocy, po 250 KM. Taki kolos dużo kosztuje, ale korzyści są nie byle jakie. Proszę wziąć pod uwagę, że ludzi do pracy jest i u nas coraz mniej, a ponadto były zawsze kłopoty z traktorzystami. Nie bez znaczenia jest też fakt, że musimy oszczędzać olej napędowy, to jasne z jakich powodów. Za takim ciągnikiem zaczepiamy 7 dużych pługów, ewentualnie razem i inne narzędzia.

Interesujące — tym bardziej, że i w naszym regionie mamy pierwsze ciągniki dużej mocy, importowane z ZSRR. Agregatowanie maszyn i narzędzi, to wygoda, oszczędność i korzyść. Więc bierzmy przykład z braci Węgrów.

— A co z kukurydzą? — pytamy Mikłosza Nayga.

— Uprawiamy ją od lat. To nasze bogactwo. Aby jeszcze lepiej wykorzystać tę znakomitą roślinę, kupiliśmy amerykańską licencję. Jest specjalna odmiana pod nazwą „IKR", musi być ona zblokowana na obszarze 700—800 hektarów. W ubiegłym roku dała średnio 59 kwintali ziarna z hektara (połowa idzie na eksport, reszta na pasze). Na miejscu jest mieszalnia. Wystarczy dokupić trochę koncentratów. Kukurydza stanowi i tutaj 60 proc. mieszanki pasz treściwych.

Gdyby tak u nas można było uprawiać tę roślinę na ziarno? Naukowcy krzywią się: nie, nie dojrzeje. A może? Przecież znamy już rzeczy prawie niemożliwe, które teraz świetnie zdają egzamin. Więc warto popracować nad aklimatyzacją kukurydzy, a nawet poprowadzić prace hodowlane w tym kierunku, by dojrzewała ona nieco wcześniej. Jest to z pewnością niezwykle ważne, bo wówczas można by ograniczyć poważnie import pasz.

— Jak udaje się pszenica? — wracamy do naszej rozmowy.

— Bardzo dobrze. Mamy tysiąc hektarów. Plony sięgają 40 kwintali, nawożenie wynosi 300 kg. Kilkanaście lat temu dawaliśmy 100 kg NPK i zbieraliśmy około 20 kwintali ziarna. Za każdy kwintal mamy 110 forintów zysku. To dobry interes.

I znów refleksja: są u nas ludzie, którzy zachwycają się sukcesami węgierskiego rolnictwa, ale najczęściej nie wiedzą, ile zainwestowano w tę gospodarkę, ile stosuje się środków, ilu fachowców z centralnych urzędów skierowano do pracy w terenie, jaką opieką otacza się wieś i gospodarkę żywnościową. Ponadto: nie ma tu już karłowatych, niskoprodukcyjnych, rachitycznych gospodarstw indywidualnych, które nie dają nawet tyle, by wyżywić rodzinę właściciela. Dominuje sektor spółdzielczy, który w ostatnich latach dokonał koniecznego procesu integracji i koncentracji.

Prosimy przewodniczącego o informacje dotyczące sadownictwa. Pod tym względem Węgry, to dzisiaj potęga.

— W naszej spółdzielni mamy 300 hektarów sadu, w tym dwie trzecie stanowią jabłonie. Razem zebraliśmy w ubiełym roku 510 wagonów owoców. Na miejscu jest przechowalnia. Jabłka wysyła się aż do marca. Odbiorcy: CSRS, NRD, ZSRR, Anglia i... Polska. Na tym zarabia się najwięcej. Oczywiście, najpierw trzeba było zainwestować. Na przechowalnię wydaliśmy 45 mln forintów, połowę państwo nam umorzyło. Teraz jest to kopalnia witamin, a dla nas — „złota".

Porównajmy to z naszym regionem. Mamy mało gospodarstw państwowych specjalizujących się w produkcji sadowniczej. Spółdzielnie — tak samo. Całe szczęście, że powstają zespoły. Jest to bowiem produkcja wymagająca koncentracji, dużej wiedzy, doświadczenia, kosztownych inwestycji. W pojedynkę trudno pokonać trudności. Kontrahenci wolą mieć do czynienia z niewielką ilością producentów, ale takich co to nie liczą produkcji na kilogramy, tylko na tony. W grę wchodzą kwestie dotyczące nie tylko ilości, ale przede wszystkim jakości. Kto chce eksportować, musi mieć towar najwyższej jakości. Tak jak Węgrzy, którzy nie mają żadnych kłopotów ze zbytem. Dobre owoce kupi każdy, zwłaszcza gdy jest już luty lub marzec, a do lata jeszcze daleko.

Dziękujemy Mikloszowi Naygowi ze spółdzielni w miejscowości **PACSA** za ciekawą rozmowę. Na zakończenie pytamy, czy zna polskie rolnictwo. Zna, wie nawet dużo, więcej niż można się spodziewać. I jakie jest jego zdanie? Główna bariera, to struktura naszego rolnictwa. Gospodarstwa muszą być duże, silne, zmechanizowane, specjalistyczne. Tylko w takich warunkach można produkować na dużą skalę i to w sposób nowoczesny.

Przewodniczący zaprasza do odwiedzenia spółdzielni każdego, kto tym się interesuje. Jeszcze jedna „Palinka" na drogę. Czas jechać...

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

Problemy PGR

Rezerwy do wykorzystania

Co ósmy hektar użytków rolnych w naszym regionie znajduje się we władaniu państwowych gospodarstw rolnych. O ile jednak w Suwalskiem PGR-y gospodarują na co trzecim hektarze, to w Białostockiem i Łomżyńskiem na co czterdziestym. Rokrocznie sektor państwowy powiększa swój obszar o kilka tysięcy ha gruntów. W bieżącej pięciolatce planuje się przejęcie dalszych 44 tys. ha. Podobnie więc jak w całym kraju, PGR-y naszego regionu odgrywają istotną rolę w zagospodarowywaniu ziemi.

Przypatrzmy się zatem — jak gospodarują. Poznajmy efekty ich działalności. Przedtem jednak nieodzowne staje się ukazanie ogólnoekonomicznych warunków, w jakich one prosperują.

WARUNKI GOSPODAROWANIA

Zacznijmy od jakości gleb. Dane mówią, że PGR-y naszego regionu gospodarują na znacznie słabszych ziemiach jak inne w kraju. Posiadają mniej niż 40 proc. gruntów zmeliorowanych (w kraju ponad 60 proc.). Porównując warunki glebowe do innych zjednoczeń można stwierdzić, iż są podobne jak w Koszalińskiem i Zielonogórskiem, ale gorsze niż we wszystkich pozostałych.

Drugim niezmiernie ważnym czynnikiem produkcji są zasoby siły roboczej. W PGR-ach województw: suwalskiego, łomżyńskiego i białostockiego na 100 ha powierzchni użytków rolnych zatrudnionych jest 10 osób, zaś w kraju — 14.

Skoro w naszych PGR-ach pracuje mniej ludzi, a gleby nie są tak żyzne jak gdzie indziej, to logika wskazuje, że wyposażenie w maszyny i inne środki trwałe powinno być odpowiednio wyższe niż w innych województwach. A przecież jest jeszcze jeden argument wskazujący na słuszność przyjętego rozumowania. Chodzi mianowicie o to, że okres wegetacji roślin w woj. suwalskim (zlokalizowanych jest tam większość PGR-ów) jest o około 30—40 dni krótszy niż w południowej czy zachodniej Polsce. A więc suwalskie gospodarstwa są zmuszone do wykonania tych samych prac polowych w tempie o jedną piątą szybszym, niż opolskie czy szczecińskie.

Powiedzmy jednak otwarcie: te i inne argumenty (dochodzi niekorzystna konfiguracja terenu na Suwalszczyźnie, silnie zakamienione podłoże itp.) nie są dla Centralnego Zarządu Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej w Warszawie dostatecznie przekonywające. W efekcie wyposażenie w siłę pociągową w skali naszego Zjednoczenia jest o 11 proc. niższe od średniego poziomu krajowego.

Podobnie wygląda sprawa z nakładami inwestycyjnymi. Jeśli wartość ich dla kraju przyjmiemy za 100, to dla PGR-ów zgrupowanych w białostockim Zjednoczeniu wynosi 77. Trzeba przy tym wspomnieć, że co trzeci budynek inwentarski zbudowany został w okresie przedwojennym, a co piąty ciągnik eksploatowany jest ponad czas normatywny.

KOSZTY PRODUKCJI

Na wstępie dwie uwagi. Stosowanie nowoczesnych technik oraz technologii produkcji jest w PGR-ach konieczne. Wynika to głównie z posiadania trzykrotnie niższych zasobów siły roboczej na jednostkę powierzchni, jak w gospodarce indywidualnej. Druga dotyczy faktu, że gospodarstwa uspołecznione nie zawsze produkują to, co jest najbardziej opłacalne, ale to co gospodarce najbardziej potrzebne. Względy te sprawiają, że koszty produkcji w PGR-ach są z reguły wyższe niż u rolników indywidualnych.

Przejdźmy teraz do sprawy zasadniczej. Dysponujemy danymi IER dla wszystkich PRG w kraju za rok gospodarczy 1974/75. Nie popełniając większego błędu można stwierdzić, że koszty produkcji w roku gospodarczym 1975/76 były podobne. Otóż koszty jednostkowe na produkcję roślinną, a więc w większości na pasze dla zwierząt, były o 18 proc. wyższe od przeciętnych w kraju. Najdrożej produkowano kukurydzę i ziemniaki (koszty dwukrotnie wyższe), a następnie pszenicę i buraki cukrowe. Tajemnicy jednak nie ma żadnej; np. plony 4 zbóż w 1975 r. wyniosły u nas 17,9 q, zaś w kraju 30,6 q. Podobne różnice notowane są w wydajności kukurydzy i buraków.

Równie wysokie koszty dotyczyły produktów pochodzenia zwierzęcego. Koszt ich wytworzenia był o 15 proc. wyższy niż przeciętny w kraju. Wskaźnik ten byłby korzystniejszy, gdyby nie wysoka cena produkcji wełny. Otrzymanie kilograma żywca wołowego i wieprzowego kosztowało nasze PGR-y o 4—5 proc. więcej, zaś mleka — o 9 proc. Nie zmienia to jednak ogólnie ujemnego bilansu. Wynika z niego, że jednostkowe koszty produkcji rolnej są u nas o 1/6 wyższe, jak w innych PGR-ach kraju.

Dzisiaj w Zjednoczeniu mawiają, że co było, a nie jest... Żyją wynikami bieżącego roku gospodarczego. Wiadomo bowiem, że o wysokości kosztów produkcji decydują uzyskane wydajności roślin i zwierząt. A plony w 1976 roku były tu wyższe niż kiedykolwiek, zwierzęta zatem szybciej przyrastają na wadze. To także zadecyduje o efektywności produkcji.

WYNIKI PRODUKCYJNE

Wraz z rozszerzaniem posiadanych obszarów ziemi rolniczej, w PGR-ach zwiększały się stany zwierząt gospodarskich. W ostatnich pięciu latach pogłowie trzody chlewnej wzrosło czterokrotnie, bydła natomiast — o 60 proc. Zwiększyła się również intensywność chowu zwierząt. Obsada bydła na 100 ha użytków rolnych wzrosła o 25 sztuk, zaś trzody o 48. Nadal jednak mało odchowuje się krów oraz macior, a więc materiału podstawowego. W wyniku tego PGR-y corocznie zakupują duże ilości cieląt i prosiąt z przeznaczeniem do dalszego chowu. Nie sprzyja to rzecz jasna osiąganiu najlepszych efektów. Porównanie ilości utrzymywanych zwierząt na jednostce powierzchni z innymi PGR-ami w kraju wypada na naszą niekorzyść. Dotyczy to zwłaszcza krów, trzody chlewnej oraz owiec.

Parę słów o produktywności zwierząt. Wydajność mleczna krów wynosi ponad 3,1 tys. litrów rocznie. Mimo to od średniej krajowej odbiega o około 150 litrów. Jedna owca z kolei daje rocznie 3 kg wełny, zaś w kraju — 3,5 kg (tylko pół kilograma, ale stanowi to ponad 14 proc.!). Przyrosty wagowe inwentarza żywego odbiegają znacznie od norm, a także od przeciętnych wyników krajowych. Bydło rzeźne przyrasta dziennie mniej niż 0,6 kg, zaś trzoda — 0,4 kg.

Nietrudno więc spostrzec, iż wyniki produkcyjne naszych PGR-ów odbiegają od średnich krajowych. Każdy zadałby w tym miejscu to samo pytanie — dlaczego? Częściowo sprawę wyjaśniliśmy, przedstawiając obiektywnie niekorzystne warunki gospodarowania. Rolę odgrywają także czynniki będące w zasięgu oddziaływania człowieka. Nie ulega wątpliwości, że zasadniczą przyczyną uzyskiwania nie najlepszych wyników produkcyjnych jest słabe własne zaplecze paszowe.

PGR-y zawsze borykały się z trudnościami paszowymi, uzupełniając niedobory dostawami różnego rodzaju pasz od państwa.

Większość PGR-ów wolno i ze słabym skutkiem zagospodarowuje grunty Państwowego Funduszu Ziemi. Tak samo w wielu gospodarstwach nie przestrzega się agrotechnicznych terminów zbioru traw, a sprzętem trzech pokosów w sezonie poszczycić się może tylko kilka na 26 przedsiębiorstw. Przy tym wszystkim melasę przeznacza się na produkcję artykułów najbardziej opłacalnych, a słomę pali się na polach. W rezultacie najniższe wydajności zwierząt notujemy na przednówku; kiedy kiszonki i okopowe pastewne są na wyczerpaniu, a gospodarstwo dysponuje jedynie paszą treściwą i sianem słabej jakości. Nie należy przy tym zapominać, że na jedną dużą sztukę zwierząt przypada w naszych PGR-ach po 12 arów powierzchni paszowej więcej jak w kraju.

DO NAŚLADOWANIA

Skonstruowany został w ten sposób labirynt, w którym każdy skutek posiada swoją przyczynę. Czy jest z niego wyjście? Odpowiedź znaleźć można w PGR Nory, kierowanym od lat przez Antoniego KLEPACKIEGO, czy w pobliskim PGR Olecko. Ten ostatni w okresie tylko jednego roku gospodarczego potrafił poprawić o 9 mln złotych wynik finansowy. Średni miesięczny zarobek pracownika sfery produkcyjnej w roku ubiegłym wyniósł ponad 5,5 tysiąca złotych, a sam fundusz premiowy — jako rezultat uzyskania wysokich efektów produkcyjnych — stanowił 60 proc. funduszu płac. Słowem — jaka praca taka płaca. Dochodzą do tego bardzo dobre warunki socjalno-bytowe. Są one również powiązane z efektami produkcyjnymi.

Istnieją więc rezerwy, które trzeba szybko wykorzystać.

HENRYK KIN

W piskim Muzeum

Niedawno po remoncie otwarło swe podwoje Muzeum Regionalne w PISZU. Zwiedzającym udostępniono trzy ekspozycje, z których najokazalej prezentuje się kolekcja fauny z terenu Warmii i Mazur, a szczególnie z Puszczy Piskiej.

Zbiór ten zajmuje pomieszczenie na parterze i pierwszym piętrze. Obejrzeć można tam między innymi: bobra, głowę łosia, czarnego bociana, kormorana oraz bogatą kolekcję jaj ptasich. Egzotycznym eksponatem są rogi zebu. Na drugim piętrze znajduje się dział etnograficzny, w którym zgromadzone są narzędzia gospodarskie i rzeźby ludowe. Ekspozycją czasową jest kolekcja regionalnych wycinanek.

Muzeum posiada wiele eksponatów. Jednak ze względu na małą powierzchnię sal trudno jest je wszystkie zademonstrować. Będzie to możliwe dopiero po planowanej przeprowadzce placówki do ratusza. Ale i obecnie, chociaż niewielkie, piskie muzeum godne jest odwiedzenia. (KF)

Kormoran czarny.

Kolekcja jaj ptasich. Fot. K. Świderski

DALEKOPISEM Z GMINY

Rozwój handlu i usług w Nowogrodzie

Mieszkańcy miasta i gminy Nowogród narzekają na małą ilość placówek handlowych i usługowych. Spowodowane jest to faktem, że sieć handlowa i usługowa mieści się w wynajętych lokalach prywatnych, co dodatkowo utrudnia wprowadzenie szerokiego asortymentu towarów.

Sytuacja ta ulegnie radykalnej poprawie z chwilą oddania do użytku pawilonu handlowo-usługowego w Nowogrodzie. Obiekt ten, którego budowę rozpoczęto w grudniu ubiegłego roku, zostanie oddany do użytku na początku 1978 roku. Na powierzchni prawie 2000 metrów kwadratowych znajdą miejsce sklepy spożywcze i najbardziej potrzebne mieszkańcom usługi. Inwestycja ta o wartości ponad 6 milionów złotych została rozpoczęta dzięki staraniom zarządu Gminnej Spółdzielni w Nowogrodzie.

Wykonawca obiektu, którym jest Zakład Budownictwa Inwestycyjnego w Kolnie, zapewnia, że termin oddania do użytku zostanie dotrzymany.

mgr inż. JERZY DEC
naczelnik miasta i gminy
Nowogród

Konkurs piosenki radzieckiej

Jak zwykle ogromną popularnością w woj. łomżyńskim cieszy się XVI Konkurs Piosenki Radzieckiej. Odbyły się już eliminacje środowiskowe i gminne, których zwycięzcy biorą udział w eliminacjach rejonowych organizowanych w **Grajewie, Kolnie, Łomży, Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie.**

Laureaci wezmą udział w finale, organizowanym na szczeblu wojewódzkim. Odbędzie się on w Grajewskim Domu Kultury 13 marca br. Najlepsi spotkają się na strefowych eliminacjach konkursu w Inowrocławiu, skąd droga prowadzi prosto na festiwal do Zielonej Góry. (jf)

Twórcy ludowi — na start!

W Suwałkach ogłoszony został konkurs dla twórców ludowych pod hasłem: „Przyroda w sztuce ludowej". Jego celem jest umożliwienie wypowiedzi artystycznej na temat otaczającej przyrody, a także ukazanie jej znaczenia dla człowieka współczesnego człowieka epoki rozwiniętej techniki i wynikającej stąd konieczności ochrony środowiska naturalnego.

Organizatorzy zakładają, iż oryginalne, najwartościowsze dzieła o wysokich walorach artystycznych wzbogacą zbiory muzealne.

W konkursie może wziąć udział każdy, kto do 31 sierpnia br. (na adres: Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 85, 16-400 Suwałki) nadeśle prace o tematyce przyrodniczej, uwzględniając dziedziny: rzeźbę, płaskorzeźbę tkaninę, malarstwo ludowe, kowalstwo artystyczne, ceramikę, wyroby w cieście, wycinanki, zabawki i ptaszki ludowe. Uczestnik może zgłosić do 3 prac w każdej dziedzinie.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w październiku br.
(agaw)

W PRACOWNIACH NAUKOWYCH

ADMINISTRACJA W BADANIACH

Zespół rad narodowych w Instytucie Państwa i Prawa PAN zajmuje się funkcjami władz terenowych na wsi oraz działalnością i kompetencjami rad miejskich. Z problematyką miast łączy się temat: samorząd mieszkańców miast w Polsce i w europejskich państwach socjalistycznych. Podjęto badania nad efektami realizacji reformy — wyniki przekazuje się władzom, a całość zebranych materiałów umożliwi poznanie kierunków zachodzących przemian. Zespół rad narodowych IPP PAN współpracuje z odpowiednimi zespołami AN ZSRR, NRD, CSRS, wymieniając doświadczenia i publikując wspólnie zebrane materiały. Do 1980 r. naukowcy mają przygotować syntetyczną pracę o radach narodowych. W tym 3-tomowym dziele omówiona będzie ewolucja systemu rad w 30-leciu PRL, model rad kształtowany reformą lat 70-tych, system władzy lokalnej w europejskich państwach socjalistycznych.

„ODMŁODZENIE" TATRZAŃSKICH JEZIOR

Pochodzenie jezior tatrzańskich od dawna intrygowało limnologów. Jeziorom tym — umieszczonym na różnych wysokościach wśród gór — przypisywano dotychczas przeszłość lodowcową. Badacze historii Morskiego Oka i innych jezior w polskich i słowackich Tatrach podjęli tam badania geograficzne, geomorfologiczne (kształtowanie dna i zboczy dolin, w których mieszczą się jeziora), badania klimatu, roślinności — pod kątem zachodzących w nich zmian. Wyniki badań obaliły lodowcową hipotezę. Jeziora tatrzańskie okazały się znacznie młodsze — powstały zaledwie kilka tysięcy lat temu, wskutek gwałtownego wzrostu wilgotności miejscowego klimatu. Badania te prowadzi Instytut Geografii UW.

Białostocki „Polmozbyt"

Rosnąca z roku na rok ilość samochodów na naszym rynku podyktowała przedsiębiorstwom „POLMOZBYTU" nowe rozwiązania organizacyjne, mające na celu lepsze gospodarowanie posiadanym zapasem części zamiennych. Zaczęto od rejonizacji i specjalizacji poszczególnych przedsiębiorstw. Białostocki „Polmozbyt" od początku 1974 roku stał się przedsiębiorstwem wiodącym w składowaniu i rozprowadzaniu części zamiennych i podzespołów do osobowych samochodów radzieckich.

Z hurtowni w Łodzi, Poznaniu i Warszawie przerzucono do Białegostoku części do „Zaporożca", „Wołgi" i „Moskwicza" — wszystkich jego typów. W czerwcu 1974 roku asortyment podzespołów zwiększył się o części do „Żiguli WAZ 2102", a następnie do motoroweru „Wierchowina". W miarę upływu czasu „Polmozbyt" w Białymstoku stał się przedsiębiorstwem specjalistycznym. W pierwszym okresie w dystrybucji części, a od stycznia 1976 roku również w sprzedaży samochodów radzieckich. Chodzi przede wszystkim o „Ładę 1500", której rozprowadzaniem podzielono się z „Polmozbytem" lubelskim. Centralna hurtownia części zamiennych do niego znajduje się w Białymstoku.

Ponieważ nagromadziło się sporo niejasności w związku ze sprzedażą wysyłkową, należy wyjaśnić, że z tej formy — w odniesieniu do wszystkich marek samochodów radzieckich — mogą korzystać jedynie prywatni użytkownicy.

To, że białostocki „Polmozbyt" stał się przedsiębiorstwem specjalistycznym wcale nie oznacza, że ograniczył się do handlu częściami, czy też samochodami. Prowadzi się tu prace nad zabezpieczeniem pełnej dokumentacji technicznej do samochodów radzieckich. Ośrodek szkoleniowy, który powstał po przejęciu przez „Polmozbyt" augustowskiego „Motelu", przygotowuje mechaników i monterów do fachowej obsługi samochodów radzieckich. W zajęciach uczestniczą pracownicy stacji obsługi z całego kraju.

Specjalizacja w samochodach radzieckich

Celem doskonalenia swoich umiejętności fachowcy z „Polmozbytu" wyjeżdżają na okresowe szkolenia do fabryk samochodowych w Związku Radzieckim. W tym zakresie białostocki „Polmozbyt" spełnia rolę koordynatora.

Sprawy szczególnie interesujące prywatnych użytkowników, to zaopatrzenie w części zamienne. W tym roku będzie ich znacznie więcej.

Specjalizacja białostockiego przedsiębiorstwa nie oznacza „monopolu" na obrót częściami zamiennymi. Na terenie każdego przedsiębiorstwa „Polmozbyt" znajdują się sklepy, prowadzące sprzedaż części do „Moskwicza", „Zaporożca" i „Wierchowiny" oraz stacje obsługi z częściami do tych pojazdów. Celem poprawy rozdziału posiadanych części i akcesoriów planuje się — w pierwszym półroczu tego roku — otwarcie w kraju kolejnych sklepów z częściami do „Ład".

Rozwój sieci handlowej powinien w znacznym stopniu odciążyć pracę centralnej hurtowni w Białymstoku, bo sprzedaż wysyłkowa wciąż rośnie, a powierzchni magazynowej nie przybywa. Połowicznym rozwiązaniem będzie baza magazynowa powstająca w **Księżynie** pod Białymstokiem. Jej działalność wpłynie jedynie na poprawę sytuacji w magazynie części przy ul. Zwycięstwa. A przecież chodzi o to, by białostocki „Polmozbyt", jako przedsiębiorstwo specjalistyczne, mógł dobrze spełniać swoją rolę. (jag)

Nr 32 (8123) 10.II.1977 r.

Z prac Egzekutywy KM PZPR w Białymstoku

NA SWYM ostatnim posiedzeniu Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku dokonała oceny przebiegu sesji KSR w zakładach produkcyjnych oraz konferencji ekonomicznych w przedsiębiorstwach obrotu towarowego i spółdzielczości, których zasadniczą treścią była analiza wykonania zadań gospodarczych za rok ubiegły oraz przyjęcie planów na rok bieżący. Tej gospodarskiej debacie — bo tak ją określiła Egzekutywa KM towarzyszyło duże zaangażowanie załóg oraz rzeczowa dyskusja, podkreślająca konieczność pogłębiania wysokiego tempa i rytmu pracy w każdym zakładzie i na każdym stanowisku roboczym.

Szczególnie dużo miejsca zajęły sprawy wydatnego zwiększenia produkcji rynkowej i eksportowej oraz stałego podnoszenia jej jakości. Niemal na każdej sesji KSR rozważano wszelkie możliwości wykorzystania rezerw w tej dziedzinie, dostrzegając je głównie we wzroście wydajności pracy i doskonaleniu jej organizacji, pełnym wykorzystaniu posiadanych maszyn, urządzeń, materiałów i surowców. A więc w świadomym, rzetelnym i zdyscyplinowanym działaniu poszczególnych ludzi i całych kolektywów oraz ich inicjatywie i gospodarności. Stąd też w większości białostockich zakładów przyjęto wyższe zadania gospodarcze na rok 1977, niż przewidywały założenia zaproponowane przez jednostki nadrzędne. Oferowana przez załogi dodatkowa produkcja ma wartość nie tylko ekonomiczną, ale również społeczną. Dzięki niej rynek otrzyma więcej poszukiwanych towarów, co ma istotne znaczenie dla złagodzenia istniejących w tej dziedzinie trudności i napięć.

Uwadze KSR nie uszły także takie sprawy, jak nieterminowe zaopatrzenie w surowce i materiały, niesolidność kooperantów oraz brak części zamiennych do maszyn i urządzeń, co powoduje zakłócenia w rytmice produkcji. Postulowano więc pod adresem resortów potrzebę bardziej wnikliwego zajęcia się tymi problemami.

EGZEKUTYWA KM zapoznała się również z informacją na temat rozwoju rolnictwa skupionego na obrzeżach miasta. Kierunki działania Urzędu Miejskiego zakładają w tej mierze wydatny rozwój warzywnictwa zarówno szklarniowego jak i gruntowego, wydzielenia nowych terenów pod ogródki pracownicze, działkowe oraz porządkowania stanu posiadania gruntów, mając szczególnie na uwadze zabezpieczenie terenów pod budownictwo komunalne, domki jednorodzinne, garaże itp. (c)

W służbie mieszkańców

Komitet Osiedlowy nr 25, działający w osiedlu im. A. Mickiewicza należy do przodujących w naszym województwie. Szczególnie dobre wyniki osiąga on w pracy społeczno - wychowawczej. Przyczynia się do nich w dużym stopniu dobra współpraca aktywu osiedlowego ze szkołami, Zakładami im. Sierżana, WSS „Społem", Spółdzielnią Mieszkaniową „Zachęta", administracją osiedla oraz z działającymi tu organizacjami społecznymi. W inspiracji poczynań komitetu dużą rolę odgrywa terenowa organizacja partyjna.

Od szeregu lat Komitet Osiedlowy nr 25 bierze udział w różnego rodzaju konkursach, mających na celu uaktywnienie pracy społecznej mieszkańców, rozwijanie kultury i sportu, pracy samorządu młodzieżowego oraz poprawę stanu sanitarnego i wyglądu estetycznego budynków i ich otoczenia. W konkursie „Przodujące osiedle w dziedzinie zasobów mieszkaniowych" uzyskał pierwsze miejsce w mieście, w innym „Samorząd w służbie mieszkańców" — pierwszą lokatę w województwie, a zaszczytne wyróżnienie w skali krajowej w konkursie „Seniorzy w naszym osiedlu".

Ostatnio Komitet Osiedlowy nr 25 za aktywną, ofiarną pracę społeczną został wyróżniony dyplomem WK FJN. Dyplomy uznania otrzymali również aktywiści społecznego działania z osiedla im. Mickiewicza.

(gen)

Na temat posypywania ulic solą trwa dyskusja nie tylko wśród fachowców — wszyscy narzekają na „przesolone" obuwie. Prawda ponoć leży pośrodku: wszystko dobre, czego w miarę.

Tym razem przesolono dosłownie: ul. Siedleckiego w Białymstoku posypano solą w ilości 21 worków po 50 kg każdy. Oczyszczanie ulic przez posypywanie ich workami stanowi precedensowe rozwiązanie problemu zimowej gołoledzi. (n-c)

Fot. Z. Lenkiewicz

Przykry wypadek

W minioną sobotę, 5 bm. na ul. Lipowej w Białymstoku wydarzył się przykry wypadek. Przechodzący przez jezdnię na wyznaczonym przejściu dla pieszych niewidomy Adam L. potrącony został przez osobową „Skodę", którą kierował Ireneusz B. W wyniku wypadku niewidomy przechodzień doznał urazu głowy, złamania nogi oraz ogólnych potłuczeń.

Raz jeszcze przypominamy kierowcom o zwracaniu baczniejszej uwagi na obecność na jezdni osób starszych, kalek i dzieci. Również przechodnie powinni okazywać tym osobom więcej troskliwości i pomagać w trudnych sytuacjach. (p)

Białowieska zima turystyczna

▲ Coraz więcej turystów z kraju i zagranicy
▲ Liczne grupy naukowców
▲ Współpraca leśników polskich i radzieckich
▲ Saneczkami przez puszczę

Zimowa **Białowieża** przyciąga bardzo wielu turystów i wczasowiczów z całego kraju a także licznych gości zagranicznych. Puszcza Białowieska jest bowiem najpiękniejsza o tej porze. W styczniu br. było tu najwięcej turystów z NRD. W ubiegłą sobotę i niedzielę, 5 i 6 bm. przebywało ponad 300 uczestników zbiorowej wycieczki z Poznania. Ponieważ pogoda dopisała, mieszkańcy stolicy Wielkopolski odjeżdżali pełni wrażeń obiecując, iż przyjadą ponownie.

— Jak przebiega „białowieska zima turystyczna"? — rozmawiamy z kierowniczką miejscowego Biura Obsługi Ruchu Turystycznego — **Olgą BAJKO.**

— Wprawdzie nie mamy zbyt dużo śniegu, ale w porównaniu z innymi regionami jest go sporo. W każdym razie wystarczy na „śniegowe szaleństwa". Od początku br. przeżywamy prawdziwe „turystyczne oblężenie". Gości indywidualnych jak i grup wycieczkowych jest tak wiele, że ilość przewodników PTT-K okazuje się niewystarczająca. Najliczniej jest reprezentowana Polska centralna.

— W programie każdej wycieczki staramy się uwzględnić przejażdżkę po najpiękniejszych zakątkach Puszczy Białowieskiej, zwiedzenie Białowieskiego Parku Narodowego i Muzeum Przyrodniczo-Leśnego, a w godzinach wieczornych — kulig z ogniskiem. Już mamy zapowiedź, że w lutym turystów będzie jeszcze więcej niż w styczniu. Planujemy noclegi w Domu Turystycznym i kwaterach prywatnych, a także godziny wydawania posiłków. Jeszcze w tym sezonie zimowym wprowadzimy przejażdżki saniami — kumoterkami, a także korowody sanek za dużymi saniami...

Białowieski Park Narodowy również chętnie jest odwiedzany zimą. Sporo ciekawostek prezentuje dyrektor BPN — mgr inż. **Stefan KRUKOWSKI.**

— Zacznę od żubrów. Będzie to wiadomość dosłownie „z ostatniej chwili". W wyniku przeprowadzonej w styczniu br. inwentaryzacji ustaliliśmy, iż na terenie puszczy żyje na wolności 187 żubrów. Doskonale chowają się 32 młode żubrzątka, które latem ubr. przyszły na świat. Ulubionym przysmakiem żubrów są buraki pastewne i siano. Zgromadziliśmy tego zapasy. Żubry obecnie przebywają głównie w pobliżu paśników...

— Bardzo dobrą kondycję wykazują także inne zwierzęta — dziki, jelenie i sarny. Nie narzekają na brak naturalnego pokarmu, ponieważ jesienią ubr. był w puszczy urodzaj żołędzi...

— Ostatnio zacieśniliśmy współpracę z dyrekcją radzieckiej części Puszczy Białowieskiej. Na wspólnej konferencji ustaliliśmy zasady formy i metody przeprowadzania dorocznej inwentaryzacji zwierzyny jednocześnie na obszarze całej Puszczy Białowieskiej. Ten wielki, unikalny obecnie kompleks leśny traktujemy jako jedną całość dzieląc się dotychczasowymi doświadczeniami i osiągnięciami. Nadal też żubry, przez nikogo nie niepokojone, mogą przekraczać granicę bez paszportów, wiz i dewiz.

Spodziewamy się, a leśnicy bardzo rzadko się mylą, nadejścia dużej fali zimna w ostatniej dekadzie lutego i pierwszej dekadzie marca. Jeśli ktoś chce rzeczywiście zobaczyć, jak wygląda zima w puszczy, radzę przyjechać właśnie wtedy...

Przygotowujemy się już do sezonu letniego. Mamy zapowiedź przyjazdu licznych grup specjalistycznych, a także wielu naukowców z krajów demokracji ludowej i krajów zachodnich. Już teraz musimy opracować programy pobytu i zwiedzania z uwzględnieniem zainteresowań naukowo - badawczych.

Rozmawiał:
B. HRYNIEWIECKI

TKKŚ w działaniu

Z każdym rokiem zwiększa się ilość członków Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej na terenie miasta i gminy **Sokółka.** Obecnie TKKŚ liczy 120 członków, którzy bardzo aktywnie działają w swoich zakładach pracy, instytucjach, a także szkołach.

Na szczególną uwagę zasługuje działalność wśród młodzieży uczącej się w Liceum, gdzie prowadzone są specjalne lekcje obejmujące zagadnienia światopoglądowe i moralne.

Zbyt mało jednak uwagi poświęca się pracy TKKŚ w środowisku wiejskim, w szkołach rolniczych, a także w klubach „Ruchu", np. tylko w trzech klubach wiejskich prowadzone były odczyty na tematy krzewienia kultury świeckiej. Dlatego też w planach dalszej działalności TKKŚ w gminie i mieście Sokółka uwzględniono większą niż dotychczas ilość odczytów i prelekcji. (as)

Na targu w Knyszynie

Zimą, gdy w polu nie ma roboty, najmilszym zajęciem wielu rolników jest wyjazd na targ. Targi w KNYSZYNIE od dawna mają ustaloną sławę. Tu w czwartki przybywają karawany furmanek i traktorów, ale nawet przyjeżdżają handlarze samochodami. Obok różnych towarów można tutaj znaleźć doskonałe tematy do zdjęć. Przyjrzyjmy się zdjęciom ukazującym oblicze knyszyńskiej targowicy. (rp)

Fot. Roman Pruski

Turniej Młodych Mistrzów Gospodarności

Najlepsi w Białymstoku

28 milionów złotych, to suma, jaką wypracowali członkowie miejskiej organizacji Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w Białymstoku, uczestnicząc w ubiegłorocznym Turnieju Młodych Mistrzów Gospodarności. Jak zwykle oceniany był wkład pracy w wytwarzanie dodatkowych wyrobów na rynek wewnętrzny i eksport, efektywność starań o oszczędzanie surowców, paliw i energii, społeczna działalność na rzecz miasta i przedsiębiorstw.

W ubiegłym roku zadania te realizowało 60 organizacji zakładowych z terenu Białegostoku. Najlepsze wyniki uzyskała młodzież z **Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego.** Na specjalnych czekach, poświadczonych przez kierownictwo WPHW, **znalazła się suma prawie 18 milionów złotych, uzyskana głównie w wyniku okazjonalnej obsługi stoisk, kiermaszów i imprez handlowych, a nawet budowy drogi, przy której przepracowano 400 godzin. Tym samym każdy członek tamtejszej organizacji młodzieżowej może przypisać na swoje konto ponad 46 tysięcy zł.**

Zupełnie dobrze wypadła w tej rywalizacji młodzież z **Zakładów im. Sierżana,** której udział w bilansie TMMG wynosi ponad 2,7 mln zł (18.600 zł na jednego członka organizacji), a także koła ZSMP z **Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo - Młynarskiego, Zakładów „Bielpo" i „Fast".**

Współzawodnictwo w ramach Turnieju Młodych Mistrzów Gospodarności organizowane jest już od wielu lat i obejmuje swoim zasięgiem młodzież zrzeszoną w ZSMP na terenie całego kraju. Zgodnie z tradycją niebawem nastąpi rozstrzygnięcie turnieju na szczeblu wojewódzkim.

(apo)

Awaria w elektrociepłowni

Wczoraj w godzinach popołudniowych miała miejsce w Białymstoku kolejna w br. awaria kotłów w elektrociepłowni. W związku z tym w całym mieście wczorajszego popołudnia i wieczora wystąpiło niedogrzewanie mieszkań. Według informacji dyrekcji EC-II, ekipy remontowe miały usunąć uszkodzenie w późnych godzinach wieczornych. Zgodnie z obietnicą, dziś rano temperatura w kaloryferach powinna wrócić do normy.

Dziwić może jednak fakt zbyt częstych w br. awarii. Jest to tym bardziej dokuczliwe, iż mieszkańcy niektórych dzielnic — Bażantarni, Centrum II, os. Bema, ul. Skłodowskiej — stale uskarżają się na słabe ogrzewanie mieszkań. (zj)

Krew — darem życia

W kilku wierszach

◆ **Od dziś, 10 bm., klub „Promenada" (ul. Lipowa 4) zaprasza na wieczorki karnawałowe z grupą „Piast", która niedawno powróciła z Finlandii. Początek o godz. 18.**

(sos)

◆ **W Domu Kultury Kolejarza w Białymstoku dzisiaj tj. 10 bm. odbędzie się spotkanie z ALEKSANDREM OMILJANOWICZEM. Organizatorzy zapraszają wszystkich sympatyków twórczości tego popularnego pisarza, autora wielu książek traktujących o niedawnej przeszłości naszego regionu. Początek spotkania o godz. 17.**

(er)

◆ **Dziś, 10 bm. o godz. 17.30 w sali wykładowej Instytutu Stomatologii AMB odbędzie się wspólne posiedzenie naukowe Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego, Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego i Polskiego Towarzystwa Biochemicznego i Sekcji Alergologicznej Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Referaty wygłoszą: J. Zwoliński, S. Chyrek-Borowska, J. Hofman i M. Gruszecka. (mip)**

Nielicha pułapka

Jeździ tamtędy autobus linii „5", jeżdżą liczne inne pojazdy. Zapadają się po same podwozia w uliczny dół zamaskowany bajorem, klną siarczyście i — jadą dalej. Do następnego wpadnięcia w pułapkę.

Gdzie? — W Białymstoku, na rogu ulic Słonimskiej i Towarowej. Sam środek jezdni! — Czyżby jeszcze sygnał na ten temat nie dotarł do Przedsiębiorstwa Eksploatacji Ulic i Mostów?

(Ag)

Wystarczy trochę serca i życzliwości

Sporo jest jeszcze rodzin, którym jest nieraz trudno. Niezbyt duże pobory czy też skromna renta nie zawsze pozwalają pokryć potrzeby. Z pomocą przychodzi wówczas terenowy opiekun społeczny. Nie zawsze jest on jednak w stanie znaleźć skuteczne wyjście, jego możliwości są też ograniczone. Pozostaje wówczas odwołać się do ludzkiej życzliwości, do ludzkiego serca. Niejednokrotnie też, w imieniu swych podopiecznych, zwraca się do różnych przedsiębiorstw i instytucji.

Tak właśnie opiekun terenowy — Anatol M. zgłosił się do **białostockiego „Transbudu"** z prośbą o pomoc. Jest rodzina dziesięcioosobowa, która musi utrzymać się z 3,5 tys. renty. Dzieciom pomagają wprawdzie szkoła oraz Wydział Oświaty i Wychowania, ale nie zawsze starcza na wszystko. Najtrudniejszy jest zwłaszcza ostatni tydzień miesiąca. Jest zima, trzeba palić w mieszkaniu. Węgiel wprawdzie wykupiono, ale nie starczyło pieniędzy na opłacenie przewozu.

W „Transbudzie" nie zastanawiano się długo. Wyznaczono samochód i grupę chłopców szkolących się na kierowców. Pojechał też z nimi instruktor. Co tam dla młodych załadować i wyładować tonę węgla... Uwinęli się piorunem. Było znów ciepło w mieszkaniu...

Ale węgiel, im go więcej palić, tym szybciej . znika Podobna sytuacja wynikła w drugiej rodzinie. Sześcioro dzieci i matka, mąż w zakładzie karnym. Jak tu utrzymać, skąd mieć na opał i jego przywiezienie? Tym razem Anatol M. zapukał do **Białostockich Fabryk Mebli.** Przedstawił warunki obu rodzin, poprosił o odpadki drzewne z produkcji. Gdy się dowiedziano, że chodzi o dwie rodziny i razem aż o szesnaście dzieciaków, wskazano stos „obrzynków":

— Proszę brać, ile trzeba...

Znów do „Transbudu". Chyba za drzwi nie wyrzucą? Poprosili usiąść, poczekać kilka minut. Krótka decyzja, telefon... Dano nie tylko grupę uczniów i dwu instruktorów, ale i samochody. Chłopcy wzięli się z sercem do roboty. Jeden drugiego popędzał, aby „wybierać co większe kawałki". Jeden samochód pojechał do jednej rodziny, drugi do drugiej. Przywieźli, wyładowali i tak szybko odjechali, że im nawet dzieci nie zdążyły podziękować.

Człowiek nie jest sam

Pan Anatol M. chociaż zmienił rejon i działa obecnie w dzielnicy Wygoda, nie zapomina o swych dawnych podopiecznych z Antoniuka. Mieszkają tam staruszek kaleka z synem inwalidą i matka z sześciorgiem dzieci. Jest grudzień, węgiel wprawdzie jest w składzie opałowym, ale jak go przewieźć? 23 grudnia ub.r. zwrócił się do dyrekcji **Wodociągów.** Niezbyt wierzył, że coś uzyska, bo dzień następny był już prawie świąteczny. Komu się zechce szarpać przy węglu i ubranie brudzić? W Wodociągach jedynie zapytano: ile tego węgla?

Przywieźli 24 grudnia. Tego wieczoru było już ciepło w mieszkaniach i cieplej w sercach...

Pan Anatol M. nie chciał podać swego nazwiska.

— Nie o mnie tu chodzi, nie ja tu jestem najważniejszy. Gdyby nie ludzie z sercem w „Transbudzie", Fabrykach Mebli i Wodociągach, nic bym nie zdziałał.

(h)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — sala kameralna — Moller: „Grzegorz Dyndała", godz. 19.

Państwowy Teatr Lalek — Rotunda (ul. Dąbrowskiego 16) — „Gliniany chłopiec", godz. 10 i 12.

KONCERTY

Państwowa Filharmonia (ul. Podleśna 2) — Koncert syfoniczny, godz. 18.

KINA

„Pokój" — „Strzały Robin Hooda", prod. radz., panor., kol. (od lat 12), godz. 10 i 12.30; „Trędowata", prod. polsk., kol. (od lat 12), godz. 15.15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Godziny grozy", prod. ang. (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20. (Ostatnie dni).

„Syrena" — „Romantyczna Anglielka", prod. ang., kol. (od lat 18), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Barwy ochronne", prod. polsk. (od lat 15), godz. 15.30 i 17.45 — Przegląd filmów z Jackiem Nicholsonem — „Chinatown", prod. USA (od lat 18), godz. 20.

„Związkowiec" — „W krainie pieczonych gołąbków", prod. NRD (od lat 15), godz. 20.

„Spotkanie" — „Baza ludzi umarłych", prod. polsk., godz. 16; DKF „Sami swoi" — „Proszę o głos", prod. radz., godz. 18.

„Kolejarz" — „Francuski łącznik", prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 18.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Trzęsienie ziemi", prod. USA (od lat 15).

Dąbrowa Białostocka — „Niedokończone zdanie", prod. węg. (od lat 15).

Hajnówka — „Bez wyjścia", prod. szwedzk. (od lat 15).

Łapy — „W upalną noc", prod. USA (od lat 12).

Mońki — „Premia", prod. radz. (od lat 12).

Siemiatycze — „Spotkanie", prod. ang. (od lat 15).

Sokółka — „Amarcord", prod. włosk. (od lat 15); „Pożegnanie z filmem" — „Mordercy w imieniu prawa", prod. franc. (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—18, we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Pradzieje w oczach dziecka; Fajans włocławski.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w niedziele w godz. 11—16.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — nieczynne.

Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawa stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski.

Dział Martyrologii Muzeum WP, ul. Warszawska 1 — czynny w środy i piątki w godz. 10—17.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Malarstwo Zbigniewa Pronaszki (ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie i Muzeum Sztuki Współczesnej w Łodzi); Grafika Janiny Kraupe (okręg krakowski); Malarstwo i grafika Jana Pamuły (okręg krakowski) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 — Rysunek i grafika Wandy Jaworowskiej — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

radio i tv

RADIO
PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Łodzi; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 H. Debich zaprasza; 9.05 Język polski kl. III—IV; 9.25 Muzyka ludowa krajów skandynawskich; 10.08 Różne arie, różne głosy; 10.30 „Chłopi" W. Reymonta; 10.40 Wirtuozi jazzu; 11.12 Mozaika melodii polskich; 11.30 Olsztyn na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Grupa „Saylor"; 13.35 Spotkania z folklorem muzycznym; 14.00 Co się Wam w tej audycji najbardziej podoba?; 14.30 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Z lekką muzą przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 Estrada przyjaźni; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada piosenki polskiej; 17.40 Film bez wizji; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy piosenki polskiej; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 NURT; 20.25 Nowości płytoteki; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Koncert życzeń; 22.20 Mistrzowie nastroju; 22.45 Minirecital J. Kubickiej; 23.15 Wybitni artyści polscy.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 6.05 Między snem a dniem; 8.05 Z kompozytorskiej teki; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Huśtawka miłości" — odc. pow.; 9.10 Przypominamy Del Shannona; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Z historii polskiego jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Opóźniony" — odc. pow.; 14.00 Pod batutą K. Ancerla; 15.10 Na włoskim rynku płytowym; 15.30 My, wrocławianie — magazyn; 15.50 Gra zespół „Colosseum"; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 „Grand Standard Orchestra"; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Fotoplastykon; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Z jazzowego archiwum; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Huśtawka miłości" — odc. pow.; 20.00 Studio nagrań; 20.30 Z zapisków obroncy — gawęda; 20.40 Odetta śpiewa songi i bluesy; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 D. Hathaway; 22.15 „Przygoda" — odc. pow.; 22.45 Zespół „The Carpenters"; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Język niemiecki; 6.15 Vademecum rolnika; 6.30 Zespół instrumentalny „Arp Life"; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Chwila muzyki; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Sławne organy europejskie; 11.30 Przypominamy „Mignon" A. Thomasa; 11.55 Zespół A. Skorupki; 12.05 „Specjalizacja po łomżyńsku" — rep. S. Poznańskiego; 12.20 Chwila muzyki; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Karnawał pod trzynastką; 14.25 Teatr PR: Scena Polska — Zofia Książek-Bregułowa; 15.17 Teatr PR: „Eksperymenty"; 16.05 Renesans pianoli; 16.50 „Kolej na Ryn" — „Głosy mieszkańców" — rep. Z. Brzozowskiego i J. Chmielewskiego; 17.00 Śpiewa „ABBA"; 17.15 „Odnaleźć spokój" — rep. A. Bartosza; 17.35 „Przedstawiamy kwintet Wojtka Soszki" (stereo) — aud. J. Papaja; 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z p. I); 18.25 Jak być rodziną; 18.40 Zapomniane kultury; 19.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 20.15 Dawna muzyka węgierska; 21.00 Horyzonty muzyki; 21.40 Brahms: Koncert a-moll; 22.15 Polityka i społeczeństwo; 22.35 Nowe nagrania radiowe.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.
10.00 Historia kl. VI.
11.30 „Chodząc po Moskwie" — film fab. prod. radz. (kolor).
13.45 i 14.30 TV Technikum Rolnicze.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 Obiektyw — program społecznego woj. warszawskiego.
17.00 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem.
18.00 Patrol (kolor).
18.20 Eureka (kolor).
18.50 Radzimy rolnikom.
19.00 Dobranoc.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 „Kojak" — „Zabij świadków mojej hańby" — film fab. prod. USA (kolor).
21.25 Pegaz (kolor).
22.10 Program rozrywkowy z I Festiwalu Filmów i Widowisk TV.
23.00 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

16.30 Język rosyjski — kurs podstawowy (kolor).
16.55 Program dnia.
17.00 „Chaty na sprzedaż" — program publ. kult.
17.20 Teatr Małych Form — „Miniatury kobiece" — A. Czechowa.
18.15 Kino Filmów Animowanych.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 „To jest moja melodia" — śpiewa Michaele Hansen z NRD (kolor).
21.20 24 godziny (kolor).
21.30 Macedońscy czyli sztuka patrzenia — program publ. kult. (kolor).
21.55 Śpiewa Kisa — recital piosenkarki szwedzkiej.
22.20 Sylwetki X Muzy — Marek Walczewski.
22.45 Język francuski — kurs II stopnia.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
8.15 — M. Kalfina, „Ula Michajłowna" — spektakl tel.
9.00 — Nasz życiorys. Rok 1930 (kolor).
12.30 — „Pracowite niebo Aerofłotu" (kolor).
13.15 — Muzeum A. S. Puszkina w Leningradzie (kolor).
14.00 — Szkoła szachistów (kolor).
14.30 — Język rosyjski (kolor).
15.15 — Wesołe starty.
16.15 — Na każdym rysunku — słońce (kolor).
16.30 — Koncert Zespołu „Alan".
17.00 — Leninowski Uniwersytet Milionów.
17.30 — Opera W. Bellini „Norma" — spektakl teatru La Scala.
19.00 — Program informacyjny „Czas".

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 10.II.1977 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, zakaźny dziecięcy.

Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.

Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacja.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41, Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-1

Partia w codziennym działaniu

Na niedawnym plenarnym posiedzeniu Komitetu Miejskiego PZPR w SUWAŁKACH dokonano oceny przebiegu kampanii sprawozdawczej w podstawowych organizacjach partyjnych. Omówiono również kierunki działania w br. w kontekście uchwał IV, V i VI Plenum KC PZPR.

Kampania sprawozdawcza wykazała, że organizacje partyjne znacznie usprawniły swą działalność polityczną i organizacyjną. Podstawą działania miejskiej organizacji partyjnej i wszystkich jej ogniw był program działania przyjęty na plenarnym posiedzeniu KM w styczniu ubr.

Dużo uwagi podstawowe organizacje partyjne poświęcały postawom członków partii i realizacji ustalonych zadań.

W roku ubiegłym przyjęto do partii 253 osoby, przeważnie przodujących robotników. Obecnie miejska organizacja partyjna liczy 3.500 członków i kandydatów.

Najliczniej rozbudowały swe szeregi organizacje partyjne przy **Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Warmia", OHP i Oddziale WSS „Społem".**

W programie działania na najbliższy okres wiele uwagi poświęcono dalszemu umacnianiu organizacji partyjnych, zwiększeniu ilości robotników w partii, doskonaleniu form i metod pracy. Podkreślono potrzebę pełnego wykorzystania rezerw społeczno - produkcyjnych, tworzenia sprzyjającego klimatu do dobrej roboty i pełnej realizacji programu poprawy warunków socjalno - bytowych w zakładach pracy. (b-icz)

Zdrowie dzieci — zdrowiem narodu

WEŁKU jest ok. 20 tys. dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. W trosce o ich zdrowie potrzeba — zdaniem dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej lek. med. Anatola Tarasewicza — jeszcze ośmiu lekarzy, nie licząc dwunastu pediatrów I i II stopnia oraz lekarzy specjalizujących się w tym kierunku, którzy obecnie pracują w szpitalu, ośrodkach zdrowia, poradniach itp.

Medycyna dziecięca i szkolna ma w Ełku znaczne osiągnięcia. Jest poradnia medycyny szkolnej, poradnia międzyszkolna dla uczniów szkół ponadpodstawowych, są poradnie przyzakładowe, z których korzystają uczniowie szkół zakładowych. Są poradnie dla dzieci zdrowych i chorych, a także punkty gimnastyki korekcyjnej.

Ostatnio ZOZ nastawia się na zwiększenie personelu fachowego w rejonach profilaktyczno - leczniczych. Na rok bieżący zaplanowano utworzenie rejonu dla szkół podstawowych nr 1 i 2, w roku szkolnym 1977/78 — w szkole nr 4. Pogłębią one opiekę medyczną nad dziećmi, gdyż nie we wszystkich szkołach są gabinety lekarskie. Brak ich odczuwa się głównie w przedszkolach i Szkole Specjalnej.

Priorytetowym zagadnieniem jest opieka lekarska nad niemowlętami. Śmiertelność niemowląt jest w Ełku poniżej przeciętnej krajowej, jednakże w r.ub. dał się zauważyć pewien wzrost. Zdaniem pediatrów, jest to częściowo skutek zbyt wczesnych małżeństw i wobec tego nieprzygotowanie młodych matek do ich obowiązków, a także skutek przerywania pierwszej ciąży.

W Ełku są trzy żłobki na 240 miejsc. Przydałoby się więcej. Tłok w żłobkach prowadzi do zachorowań. Doszukując się przyczyn, ordynator oddziału dziecięcego Szpitala Rejonowego lek. med. Zofia Maternik stwierdza, że grupy dzieci są zbyt liczne, a opiekunka grupy nie jest w stanie ich należycie dopilnować. Zwiększenie ilości miejsc w żłobkach, przy polepszeniu warunków zdrowotnych i opiekuńczych — to przedmiot troski ZOZ.

Budowa żłobków międzyzakładowych jest wyjściem najlepszym. Pierwszym krokiem w tym zamierzeniu jest decyzja trzech ełckich zakładów: Elektrotechniki Motoryzacyjnej, Produkcji Elementów Żelbetowych i Kombinatu Mięsnego. Mają one wspólnie zbudować na Zatorzu żłobek dla dzieci swych pracowników. (zb)

Rejestracja pojazdów w gminie

Prowadzenie spraw z zakresu komunikacji — takich jak wydawanie pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych, rejestracja samochodów, motocykli, ciągników i przyczep — Urząd Wojewódzki w Suwałkach z dniem 1 lutego br. przekazał urzędom miejskim i gminnym. Zmiana ta usprawnia obsługę klientów. Nie trzeba już obecnie jechać do Suwałk po dowód rejestracyjny, nie trzeba będzie wystawać w długich kolejkach w celu załatwienia formalności związanych z otrzymaniem pozwolenia na prowadzenie pojazdu.

Wprowadzone udogodnienie wymaga jednak szybkiego uporządkowania ewidencji znajdującej się w gminach. Wydział Komunikacji UW w Suwałkach informuje za naszym pośrednictwem wszystkich właścicieli pojazdów, którzy zmienili ostatnio miejsce zamieszkania, o konieczności szybkiego zgłoszenia się do odpowiedniego urzędu miejskiego lub gminnego w celu uaktualnienia danych.

W woj. suwalskim sprawy komunikacji prowadzą aktualnie 42 jednostki administracji terenowej. W miastach Suwałki, Ełk, Giżycko i Augustów, które posiadają oddzielne organy administracji dla miasta i gminy, sprawy komunikacji wszystkich mieszkańców obu jednostek terytorialnych prowadzą wyłącznie urzędy miejskie. (ceg)

Kuliglem po puszczy

Oddział PTT-K w Augustowie wykorzystując dobre warunki tegorocznej zimy, systematycznie urządza kuligi. Z tej formy wypoczynku w styczniu br. skorzystało ponad 2 tys. osób.

Urozmaiceniem zimowej przejażdżki są ogniska a przy nich — gorący bigos, grochówka i pieczone kiełbaski. Wieczorem — powrót z pochodniami. Każdemu kuligowi towarzyszy kwalifikowany przewodnik udzielający informacji o terenie, prowadzący gawędy przy ognisku. Augustowski oddział PTT-K prowadzi również własne zimowisko w kwaterach prywatnych. Aktualnie korzysta z niego 40 uczniów.

Szczególnie wielu chętnych do udziału w kuligach przypada na soboty i niedziele. W ostatnią wolną sobotę odbył się kulig dla miejscowych członków PTT-K z udziałem ok. 200 uczestników. (W-W)

Harcerze przodują

Organizacja harcerska w Liceum Ogólnokształcącym w KOLNIE przejawia ożywioną działalność. Spośród 465 uczniów 420 należy do istniejących szesnastu drużyn HSPS. Drużyny harcerskie oprócz dążenia do osiągnięcia jak najlepszych wyników w nauce i zapewnienia odpowiedniej rozrywki, wiele czasu poświęcają pracy społeczno-użytecznej na rzecz szkoły i środowiska.

Część prac jak np. układanie desek w Zakładzie Gospodarczym WZSR, czy wykopki w POHZ w Grabowie wykonywano za odpłatnością. Uzyskane z tego tytułu pieniądze przeznacza się głównie na urządzanie imprez kulturalnych. (jf)

Unowocześniają sieć handlową

W woj. łomżyńskim realizuje się perspektywiczny program rozwoju sieci detalicznej i gastronomicznej w miejscowościach znajdujących się w sferze działania handlu wiejskiego.

Celem zasadniczym w tej pracy jest uzyskanie poprawy warunków handlu, funkcjonalności pomieszczeń, estetyki, informacji i reklamy handlowej oraz obsługi i pracy sprzedawców.

Jednym z takich obiektów jest niedawno przekazany do użytku pawilon handlowy typu CRS-900, wybudowany przez Gminną Spółdzielnię w Czyżewie. Na powierzchni handlowej liczącej 900 m kwadr. zlokalizowano 16 branż z artykułami użytku trwałego i agd oraz wszystkich branż przemysłu lekkiego. Uruchomiono też stoiska z napojami chłodzącymi i słodyczami. Miesięczne obroty dla tego dużego, zatrudniającego 24 osoby domu handlowego, przewidziano w wysokości około 3 milionów złotych.

Zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz urządzenia nowego pawilonu prezentują się bardzo okazale, co jest niewątpliwie duża zasługa wykonawcy — Oddziału Budowlano - Montażowego WZSR z Wysokiego Mazowieckiego.

Pawilon ma bardzo dobrze rozwiązane zaplecze magazynowe, a także część socjalna dla personelu. Obiekt w Czyżewie jest przykładem jak należy w nowoczesny sposób rozwiązywać dość skomplikowane problemy handlu na wsi.

Spółdzielcy z Czyżewa dużą wagę przywiązują do rozwoju sieci usługowej. Mówiono o tym na spotkaniu aktywu spółdzielczego i władz gminy z zarządem łomżyńskiego WZSR. Najbliższe dwa zadania inwestycyjne, które w br. wchodzą do realizacji — to budowa nowoczesnego zakładu gastronomicznego i wytwórni napojów bezalkoholowych. Brak dotychczas tych dwóch ważnych zakładów utrudnia prawidłowe funkcjonowanie spółdzielni. (jf)

Pierwsze zakupy w czyżewskim domu handlowym.
Fot. Fr. Jurczenia

Świeże pieczywo na zapleczu

„Wracając z pracy, po drodze codziennie zachodzę do „Delikatesów" przy Placu Kościuszki — pisze **Krystyna Niewińska** z Łomży. — Można wiele czasu zaoszczędzić, kupując w jedynm sklepie. Ale mimo, że lokal ten jest dość funkcjonalnie i nowocześnie urządzony, to jednak z gospodarka towarem nie jest tu najlepiej. Chodzi mi konkretnie o dział z pieczywem.

Bywam w „Delikatesach" jak zaznaczyłam codziennie, a świeży chleb na półkach widziałam zaledwie kilka razy. Świeże pieczywo jest na zapleczu, a sprzedaje się chleb czerstwy. Dlaczego tylko w łomżyńskich „Delikatesach" tak jest? Dla przykładu sklep nabiałowy przy ulicy Krótkiej, sprzedaje gorący chleb, a na czerstwe pieczywo ma wyodrębnioną półkę z odpowiednim napisem. Także sklep na rogu Wiejskiej i Pięknej, mimo że ma oprawę znacznie skromniejszą niż „Delikatesy" nie przetrzymuje pieczywa, sprzedaje zawsze świeże".

Wydaje się również, że właśnie „Delikatesy" jako sklep wzorcowy, powinny mieć świeże pieczywo. Co na to dyrekcja „Społem"?

(zp)

Więcej owoców i warzyw

W **Łomży** podsumowano doroczny konkurs Kół Gospodyń Wiejskich pod nazwą **„Więcej owoców, warzyw i kwiatów".**

Uczestniczyło w nim 80 zespołów z ilością 5.820 członkiń.

W podsumowaniu wzięło udział 107 gospodyń, pracownicy urzędów gmin odpowiedzialni za przebieg konkursu oraz zaproszeni goście z przedsiębiorstw i instytucji pracujących na potrzeby rolnictwa. Otwarcia uroczystości dokonała wiceprezes WZKR — **Irena Sławińska**, podkreślając znaczenie konkursu w produkcji poszukiwanych roślin.

W kategorii zespołów pierwsze miejsce otrzymały gospodynie ze wsi **Miodusy, w gminie Wysokie Mazowieckie**, drugie — **Bękowo w gminie Szczuczyn**, trzecie **Brzozowo, gmina Gradowo.** Nagrody indywidualne otrzymali: I — **Krystyna Jackowska** z **Kupisk Starych**, gmina Nowogród. II — **Celina Blok** z **Bełdy**, gm. **Rajgród**, III — **Teresa Malinowska ze wsi Dyble**, gm. Grajewo.

Ponadto Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Szepietowie ufundował nagrody rzeczowe w postaci nasion atrakcyjnych roślin ozdobnych i gospodarczych na sumę 70 tys. złotych dla najlepszych uczestników. (zp)

W woj. suwalskim

Śliskie jezdnie grożą niebezpieczeństwem

Wyciągnięcia wniosków wymagają wypadki drogowe, jakie w ostatnich dniach wydarzyły się w woj. suwalskim. We wsi **Janówka** (w gminie Ełk) kierowca autobusu PKS nie zdołał zatrzymać pojazdu, pod który wtargnęła nieoczekiwanie Stefania K. Potrącenie okazało się śmiertelne. W **Stradunach**, w tej samej gminie, kolejna ofiarą podobnego wypadku był Bolesław D., idący drogą bez zachowania niezbędnej ostrożności. Kierowca samochodu „Gaz" POZH w Olecku nie zdołał w porę zatrzymać pojazdu na śliskiej jezdni. Przechodzień poniósł śmierć na miejscu. Ciężkiego obrażenia ciała doznał Marian M. w **Krzywem** pod Suwałkami, który nieoczekiwanie wtargnął na jezdnię pod przejeżdżającą „Syrenę". Do wypadku doszło, mimo prób zahamowania pojazdu. Emil K. usiłował w Augustowie przejść przez ulicę w odległości zaledwie 20 m od przejścia. Kierowca „Nysy", mimo hamowania, potrącił groźnie przechodnia.

Zwykło się mówić o trudnych warunkach na drogach głównie z okazji obfitych opadów śniegu. Tymczasem seria wypadków, jakie wydarzyły się w woj. suwalskim wskazuje na to, że drogi przejezdne nie znaczy iż są bezpieczne. Sytuacja zmienia się często z godziny na godzinę. Jezdnie stają się groźnym lodowiskiem.

Trudno za to winić rejony dróg publicznych. Na ogół dobrze wywiązywały się ze swych obowiązków. Główne ciągi przelotowe w województwie były w dobrym stanie. Wyjątek stanowiły pewne odcinki na trasie Olecko — Giżycko.

Gorzej, niestety było z drogami lokalnymi, których utrzymanie zlecono kółkom rolniczym. Nie wszystkie wywiązują się ze swych obowiązków. Przykładem tego mogą być okolice **Rynu.**

Bez względu na wysiłki drogowców jezdnie, z uwagi na występujące oblodzenia nawierzchni, na długo jeszcze będą niebezpieczne.

Powinni o tym wiedzieć nie tylko kierowcy. Rozpędzonego pojazdu nie można zatrzymać na śliskiej drodze. Muszą o tym pamiętać także piesi, którzy beztrosko i bez zachowania ostrożności poruszają się po drogach bądź nagle wchodzą na jezdnię. (ceg)

Droga do szkoły

Przystanek — może być, autobusów — brak

W informacjach z naszej zimowej akcji „Droga do szkoły" cytowaliśmy w dn. 31 stycznia list mieszkanki wsi **Siedliska koło Ełku.** Młodzież szkolna i dorośli z tej wsi dojeżdżają podmiejską linią. Autorka listu pisała o kłopocie z przystankami (jeden rozbity, drugiego nie respektują kierowcy), postulowała też przedłużenie trasy innego autobusu do Siedlisk, co znacznie usprawniłoby komunikację z miastem.

W odpowiedzi otrzymaliśmy wyjaśnienie dyrekcji **Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Ełku.** W piśmie czytamy m. in.:

„...Przystanek wraz z pętlą znajdujący się w Siedliskach, jak i inne przystanki na terenie gminy Ełk, są własnością Urzędu Gminnego. Przystanek ten został w ubr. uszkodzony przez nie zidentyfikowany samochód ciężarowy, a nie przez autobus Komunikacji Miejskiej. Nasze przedsiębiorstwo już w dniu 10 marca 1976 r. zwróciło się do Naczelnika Gminy Ełk z prośbą o naprawienie uszkodzonego przystanku, ale do dziś uszkodzony dach nie został naprawiony.

Drugi przystanek, o którym pisze autorka listu, zrobiony jest przez mieszkańców wsi i pracowników cegielni przy wjeździe do wsi. Naczelnik Gminy nie zgłosił nam tego przystanku do komisyjnego odbioru. W związku z tym nie możemy znaku ustawić i wydać polecenia zatrzymywania się tam autobusów.

...Do Siedlisk dochodzi linia „2", a autobusy tej linii zatrzymują się przy samej szkole zbiorczej na ul. Suwalskiej. Kursowanie autobusów rozpoczyna się o godz. 5.16 i trwa do godz. 18.19, co 50 min., z kilkugodzinną przerwą przedpołudniową. Ponadto przez Siedliska przejeżdża kilkanaście autobusów PKS. Uruchomienie dodatkowo linii „5" do Siedlisk jest niemożliwe z powodu braku dostatecznej ilości autobusów".

Jak z wyjaśnienia wynika, uporządkowanie przystanków w Siedliskach jest do szybkiego załatwienia i **wymaga gospodarskiej decyzji ze strony Urzędu Gminnego w Ełku. Jeśli chociaż częściowo rozwiąże to kłopoty dojeżdżających, to i tę szansę trzeba wykorzystać.** (Ag)

Oszczędzaj prąd!

Chrońmy zabytki przeszłości

Z inicjatywy Działu Archeologicznego Muzeum Okręgowego w **Łomży** powstał ostatnio łomżyński oddział Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego. Jego celem jest popularyzacja wśród społeczeństwa wiedzy z zakresu archeologii i numizmatyki oraz wiedzy o konieczności ochrony i konserwacji zabytków. W planach łomżyńskiego oddziału przewiduje się spotkania, prelekcje, współpracę z placówkami muzealnymi, naukowo-badawczymi i konserwatorskimi oraz wycieczki w celu poznania zabytków własnego regionu. Chęć pracy w Towarzystwie wyraziło już 40 osób.

Niedawno odbyło się pierwsze walne zebranie, na które przybył z Zarządu Głównego PTAiN dr **Marek Konopka**, red. naczelny kwartalnika „Z Otchłani Wieków", znany szerszej publiczności z programów telewizyjnych m. in. „Fakty, opinie, hipotezy. W Łomży wystąpił z fascynującym tematem ilustrowanym barwnymi przeźroczami — „Przybysze z kosmosu — prawda i fantazja".

Podczas spotkania wybrano zarząd nowego oddziału. Prezesem został **Kazimierz Szczechura** z Łomży.

NA ZDJĘCIU: członkowie Towarzystwa czynnie uczestniczą w akcji ochrony zabytków przeszłości. Oto jeden z zabytków ofiarowanych przez B. Zielińską do zbiorów Muzeum: miniaturowe naczynko średniowieczne znalezione w Łomży przy ul. 22 Lipca.

Tekst i fot. B. Deptuła

Koński los

Każdego dnia — pisze do nas ob. Jan C. zamieszkały w **Kupiskach Starych** — idąc ulicą Gen. Karola Świerczewskiego w Łomży mijam skład opałowy. Rano na placu, przed wagą ustawiają się furmanki. Na widok scen które się wówczas dzieją, jeża się włosy na głowie. Przysłowie o „furmańskiej mentalności", niektórzy z wozaków potwierdzają czynem. Na grzbiety końskie sypią się razy. Konie stają dęba, przewracają się. Na te wyczyny nikt nie reaguje. Czyżby nie było w Łomży towarzystwa opieki nad zwierzętami? (zp)

co, gdzie, kiedy?

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12).
Łomża „Październik" — „Charley Varrick", prod. USA (od lat 18).
Grajewo — „Zamek z piasku", prod. jap. (od lat 15).
Kolno — „Zasadzka", prod. rum. (od lat 15).
Wysokie Mazowieckie — „Dwaj ludzie z miasta", prod. franc. (od lat 15).
Zambrów — „Płonący wieżowiec", prod. USA (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Wrzos", prod. polsk. (od lat 12).
Augustów — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12).
Ełk „Polonia" — „Płonący wieżowiec", prod. USA (od lat 15).
Ełk „Orzeł" — „Anna i komandor", prod. radz. (od lat 12).
Ełk „Zorza" — „Ostatnia ofiara", prod. radz. (od lat 12).
Ełk „Studio" MDK — „O dwóch takich co ukradli księżyc", prod. polsk.
Giżycko — „Znachor" i „Profesor Wilczur", prod. polsk. (od lat 12).
Gołdap — „Od siedmiu wzwyż", prod. USA (od lat 18); „Pożegnanie z filmem" — „Bez wyraźnych motywów", prod. franc. (od lat 15).
Mikołajki — „Blizna", prod. polsk. (od lat 15).
Olecko — „Mgła", prod. polsk. (od lat 15).
Orzysz — „Ocalić miasto", prod. polsk. (od lat 12).
Pisz „Stolica" — „Zawód: reporter", prod. włosk. (od lat 15).
Ruciane-Nida „Gaj" — „Widmo wolności", prod. franc. (od lat 18).
Sejny — „Magellan powraca", prod. rum. (od lat 15).
Węgorzewo — „Ojciec chrzestny II", prod. USA (od lat 18).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): we wtorki w godz. 8—18, w czwartki w godz. 10—18, w niedziele w godz. 13—17, w pozostałe dni tygodnia w godz. 8—18, w wolne soboty w godz. 8—15. Wystawy stałe: Sztuka kurpiowska; Jantar — bursztyn znad Narwi; Rzeźba ludowa Ziemi Łomżyńskiej. Wystawa czasowa: Fotografie z okładek.

Skansen w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 7—18.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, ul. Pałacowa 5 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, w niedziele w godz. 10—17. Wystawy stałe: Monografia K. Kluka; Rozwój techniki rolniczej; Rzemiosło wiejskie; Transport; Skansen Mazowiecko-Podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawa czasowa: Rybołówstwo nad Bugiem i Narwią.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Nowe nabytki Muzeum.

Muzeum im. M. Konopnickiej, Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja salonu z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Ilustracje D. Imielskiej-Gebethner do wiersza M. Konopnickiej „O Janku Wędrowniczku".

radio i tv

RADIO PROGRAM I 1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Łodzi; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 H. Debich zaprasza; 9.05 Język polski kl. II—IV; 9.25 Muzyka ludowa krajów skandynawskich; 10.08 Różne arie, różne głosy; 10.30 „Chłopi" W. Reymonta; 10.40 Wirtuozi jazzu; 11.12 Mozaika melodii polskich; 11.30 Olsztyn na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Grupa „Saylor"; 13.35 Spotkania z folklorem muzycznym; 14.00 Co się Wam w tej audycji najbardziej podoba?; 14.30 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Z lekką muzą przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 Estrada przyjaźni; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada piosenki polskiej; 17.40 Film bez wizji; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy piosenki polskiej; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 NURT; 20.25 Nowości płytoteki; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Koncert życzeń; 22.20 Mistrzowie nastroju; 22.45 Minirecital J. Kubickiej; 23.15 Wybitni artyści polscy.

PROGRAM III 72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 6.05 Między snem a dniem; 8.05 Z kompozytorskiej teki; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Huśtawka miłości" — odc. pow.; 9.10 Przypominamy Del Shannona; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Z historii polskiego jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Opóźniony" — odc. pow.; 14.00 Pod batutą K. Ancerla; 15.10 Na włoskim rynku płytowym; 15.30 My, wrocławianie — magazyn; 15.50 Gra zespół „Colosseum"; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 „Grand Standard Orchestra"; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Fotoplastykon; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Z jazzowego archiwum; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Huśtawka miłości" — odc. pow.; 20.00 Studio nagrań; 20.30 Z zapisków obrońcy — gawęda; 20.40 Odetta śpiewa songi i bluesy; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 D. Hathaway; 22.15 „Przygoda" — odc. pow.; 22.45 Zespół „The Carpenters"; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV 70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Język niemiecki; 6.15 Vademecum rolnika; 6.30 Zespół instrumentalny „Arp Life"; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Chwila muzyki; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Sławne organy europejskie; 11.30 Przypominamy „Mignon" A. Thomasa; 11.55 Zespół A. Skorupki; 12.05 „Specjalizacja po łomżyńsku" — rep. S. Poznańskiego; 12.20 Chwila muzyki; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Karnawał pod trzynastką; 14.25 Teatr PR: Scena Polska — Zofia Książek-Bręgułowa; 15.17 Teatr PR: „Eksperymenty"; 16.05 Renesans planoli; 16.50 „Kolej na Ryn" — „Głosy mieszkańców" — rep. Z. Brzozowskiego i J. Chmielewskiego; 17.00 Śpiewa „ABBA"; 17.15 „Odnaleźć spokój" — rep. A. Bartosza; 17.35 „Przedstawiamy kwintet Wojtka Soszki" (stereo) — aud. J. Papaja; 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z p. I); 18.25 Jak być rodziną; 18.40 Zapomniane kultury; 19.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 20.15 Dawna muzyka węgierska; 21.00 Horyzonty muzyki; 21.40 Brahms: Koncert a-moll; 22.15 Polityka i społeczeństwo; 22.35 Nowe nagrania radiowe.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 i 6.30 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.
10.00 Historia kl. VI.
11.30 „Chodząc po Moskwie" — film fab. prod. radz. (kolor).
13.45 i 14.30 TV Technikum Rolnicze.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 Obiektyw — program stołecznego woj. warszawskiego.
17.00 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem.
18.00 Patrol (kolor).
18.20 Eureka (kolor).
18.50 Radzimy rolnikom.
19.00 Dobranoc.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 „Kojak" — „Zabij świadków mojej hańby" — film fab. prod. USA (kolor).
21.25 Pegaz (kolor).
22.10 Program rozrywkowy z I Festiwalu Filmów i Widowisk TV.
23.00 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

16.30 Język rosyjski — kurs podstawowy (kolor).
16.55 Program dnia.
17.00 „Chaty na sprzedaż" — program publ. kult.
17.20 Teatr Małych Form — „Miniatury kobiece" — A. Czechowa.
18.15 Kino Filmów Animowanych.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 „To jest moja melodia" — śpiewa Michaele Hansen z NRD (kolor).
21.20 24 godziny (kolor).
21.30 Macedońscy czyli sztuka patrzenia — program publ. kult. (kolor).
21.55 Śpiewa Kisa — recital piosenkarki szwedzkiej.
22.20 Sylwetki X Muzy — Marek Walczewski.
22.45 Język francuski — kurs II stopnia.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
8.15 — M. Kalfina. „Ula Michajłowna" — spektakl tel.
9.00 — Nasz życiorys. Rok 1930 (kolor).
12.30 — „Pracowite niebo Aerofłotu" (kolor).
13.15 — Muzeum A. S. Puszkina w Leningradzie (kolor).
14.00 — Szkoła szachistów (kolor).
14.30 — Język rosyjski (kolor).
16.15 — Wesołe starty.
16.15 — Na każdym rysunku — słońce (kolor).
16.30 — Koncert Zespołu „Alan".
17.00 — Leninowski Uniwersytet Milionów.
17.30 — Opera W. Bellini „Norma" — spektakl teatru La Scala.
19.00 — Program informacyjny „Czas".

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 10.II.1977 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, zakaźny dziecięcy.

Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.

Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacja.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 23-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 2-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10 tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-1